Nr. 55. **Środa, 9 Marca 1892.** **Rok 82.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi **rocznie** 16 zł., **półrocznie** 8 zł., **kwartalnie** 4 zł., **miesięcznie** 1 zł. 35 ct. W miejscu **rocznie** 12 zł., **półrocznie** 6 zł., **kwartalnie** 3 zł., **miesięcznie** 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 złr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 złr 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Illustrowany“ dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartalnie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego Zygmunta Pröckla z Wadowic do Krakowa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowych nauczycieli: Jana Mayera, Teodozego Laureckiego i Józefa Welka w Żółkwi, stałymi nauczycielami czteroklasowej szkoły etatowej męskiej w Żółkwi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 marca.

Nowo wybrana węgierska Izba deputowanych rozpoczyna dzisiaj obrady nad adresem w odpowiedzi na Najw. Mowę Tronową, którą został otwartym tegoroczny okres prawodawczy Sejmu krajów Korony św. Szczepana. Ogółem przygotowano cztery projekty adresowe z tych trzy ze strony grup opozycyjnych, jeden zaś przez partyę liberalną, na której, jak wiadomo, opiera się obecny gabinet. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że za podstawę obrad szczegółowych będzie przyjęty projekt, wypracowany przez większość liberalną komisyi adresowej i dla tego też z nim tylko wyłącznie należy się liczyć. Projekt ten ze szczególniejszym zapałem wspomina na wstępie o ćwierćwiekowej rocznicy przywrócenia konstytucyi węgierskiej, sławiąc ów fakt jako dzieło osobistej inicyatywy Najj. Pana, i wypowiadając przy tej sposobności uczucia najgłębszego przywiązania i wdzięczności dla Dostojnej Osoby Monarchy, w którym widzi naród bezustannie najwspanialszego i najpewniejszego Orędownika swobód konstytucyjnych. Niemniej w silnych i entuzyastycznych słowach mówi projekt o prawno-państwowym stosunku wytworzonym ugodą z roku 1867. Zarówno jak w Najw. Mowie Tronowej, tak i tutaj położono nacisk na niczem niezachwianą trwałość stosunków między Węgrami i Austryą, a nacisk taki wydawał się tem potrzebniejszy autorom projektu adresowego, iż właśnie w czasach ostatnich żywioły opozycyjne starały się sprowadzić na porządek dzienny kwestyę prawno-państwową celem rewizyi i dalszego „rozwinięcia“ zawartej przed dwudziestu pięcioma laty ugody. Projekt większości wyklucza tedy stanowczo wszelką taką interpretacyę i takie rozszerzenie dzieła ugodowego, któreby niedały się pogodzić z duchem i zamiarami jego twórców.

W dalszym ciągu projekt omawia w szerokich zarysach program reform i prac zapowiedzianych Mową Tronową. Z radością wita zapowiedź uregulowania waluty, które umożliwi uporządkowanie węgierskich finansów państwowych i w którem należy upatrywać rękojmię dalszego rozwoju państwa na różnych polach życia ekonomicznego. Projekt wypowiada przytem zaufanie „że rząd nie tylko przygotuje mądrze i szczęśliwie regulacyę waluty, lecz także przeprowadzi ją całkowicie.“ Następnie podniesiono, że [illegible] reformy administracyi a mianowicie [illegible]owej, uzyskała już formę ustawy a cały naród pragnie, aby reforma ta weszła jak najrychlej w życie i została opartą na niewzruszonych podstawach. Z całym naciskiem zaznacza projekt adresu, iż większość czyni co jest w jej siłach, aby utrzymać między Kościołem i państwem jak najlepsze porozumienie i ustrzedz obie te instytucye przed sporami, a zdaniem autorów projektu, da się to osiągnąć najpewniej przez urzeczywistnienie zasady równości prawa. Punkt ciężkości adresu liberalnego stronnictwa spoczywa w wypowiedzeniu rządowi zupełnego zaufania. Nie tylko w ogóle i w szczegółach zgadza się on na program gabinetu Szapary'ego, lecz oświadcza wyraźnie, iż stronnictwo liberalne ma zupełne zaufanie do rządu i gotowem jest popierać bezwarunkowo wypowiedziane w tym programie zasady.

Sprawy sejmowe.

(Posiedzenie komisyi budżetowej.)

Wczoraj popołudniu odbyło się pod przewodnictwem J. E. Juliana Dunajewskiego posiedzenie komisyi budżetowej. Dr. Dunajewski podziękował przedewszystkiem za zaszczycenie go wyborem przewodniczącego komisyi Następnie w ogólnym zarysie przedstawił swe poglądy na kwestyę stanu finansów krajowych, podnosząc, że jest to anomalią w naszym Sejmie, iż naprzód uchwala się wydatki, a dopiero później zastanawia się nad sposobem pokrycia. Zdaniem dra. Dunajewskiego, obie kwestye powinny być wzięte równocześnie pod rozwagę.

Następnie wywiązała się dyskusya nad sposobem pokrycia tegorocznych wydatków, w której wzięli udział pp.: Abrahamowicz, Chrzanowski, St. Badeni, Marchwicki i Szczepanowski.

W dyskusyi tej dano wyraz przekonaniu, iż nie jest wykluczoną myśl podwyższenia dodatków krajowych. W każdym razie komisya budżetowa, biorąc na uwagę wnioski o polepszenie bytu nauczycieli, i podniesioną w motywach gotowość poniesienia na ten cel ofiar, będzie musiała zaproponować podwyższenie dodatków przynajmniej o tyle, o ile tego wymagać będzie zmieniona ustawa szkolna. Stałe obciążenie budżetu, spowodowane polepszeniem bytu nauczycieli, nie powinno, jak w komisyi powiedziano, być pokryte pożyczką, tembardziej, że komisya nie może odrzucać ofiarności, pochodzącej od ludu wiejskiego.

Generalnym sprawozdawcą budżetu wybrano hr. St. Badeniego. Nadto na wniosek dr. Dunajewskiego wybrano subkomitet, złożony z pp. Abrahamowicza, hr. Badeniego, Chrzanowskiego, Marchwickiego i Szczepanowskiego, który obradować będzie pod przewodnictwem p. Dunajewskiego.

(Udział posłów w komisyach).

Wszystkich komisyj dotąd wybranych jest 11. Na jednem z najbliższych posiedzeń mają być wybrane komisye: górnicza i podatkowa. Biorąc na uwagę wszystkie 13 komisye, 11 w składzie uchwalonym przez Sejm, zaś 2 ostatnie według propozycyi komisyi-matki, okazuje się że do 4 komisyj należy poseł Weigel i Szczepanowski; do 3 komisyj należą posłowie: Abrahamowicz, Alfons Czaykowski, Dworski, Fruchtman, Gorayski, Gross, Ochrymowicz, Gustaw Romer, Skrzyński i Wiktor; do 2 komisyj należą posłowie: Badeni, Balasits, Borkowski, Chrzanowski, Władysław Czaykowski, Czyżewicz, Czartoryski, Klemens Dzieduszycki, Goldman, Golejewski, Jaworski, Adam Jędrzejowicz, Stanisław Jędrzejowicz, Klemensiewicz, Władysław Koziebrodzki, Włodzimierz Kozłowski, Lenartowicz, Madeyski, Marchwicki, Merunowicz, Michalski, Palch, Paszkowski, Pilat, Polanowski, Potocki, Rayski, Rosenstock, Rutowski, Scipio, Skałkowski, Jan Stadnicki, Stanisław Stadnicki, Struszkiewicz, Szeliski, Jan Tarnowski, Trzecieski, Ludwik Wodzicki, Zoll, Żardecki i Żywicki. Do 1 komisyi należą posłowie: Antoniewicz, Asnyk, Barabasz, Barański, Bobrzyński, Brykczyński, Cho-

---

LISTY Z PARYZA.

XXII.

(Dramat historyczny w r. 1830 i w r. 1892. — Rehabilitacya romantyzmu. — *Par le glaive* Jana Richepin. — Melodramat pp. Cressonnois i Sanson: *Les gueux*. — Idealni nędzarze. — Pantomima. — Wystawa związku malarek i rzeźbiarek. — Pani Andriolli: jej rzeźby „Bokser“ i „Dziewczyna.“.)

W tych dniach „Komedya francuska“ wystąpiła z dramatem historycznym, napisanym przez Jana Richepin, p. t.: *Par le glaive*.

W czasie rozkwitu romantyzmu, około roku 1830, dramat historyczny, wierszowany, na scenie, był nad Sekwaną faktem zwyczajnym, ale w roku 1892 jest on zjawiskiem, stanowi datę, która z pewnością przejdzie do historyi literatury.

Po wymarciu bowiem współczesnych Wiktorowi Hugo, Alfredowi de Vigny, Lamartine'owi i Musset'owi, poglądy, dążenia i ideały romantyków poszły w prawdziwą poniewierkę. Nowi ludzie nastali, którzy śmiechem i drwinami obrzucili wierzenia ojców swoich. Ludzie ci nie mogli ani zrozumieć, ani odczuć dramatu historycznego i dlatego znienawidzili go. Wówczas nieszczęsny ten dramat uległ temu samemu losowi, co niegdyś tragedya klasyczna; zeszedł ze sceny. Przestano grywać „Hernaniego“, „Ruy-Blasa“, „Margrabiów“, i przestano także pisywać utwory w rodzaju powyższych arcydzieł mistrza poezyi francuskiej. Dramat obyczajowy i t. zw. komedya dramatyczna, osnuta na tle życia współczesnego, zajęły miejsce dramatu dziejowego, który zeszedł do roli drugorzędnej operowego libretta.

Aż wreszcie znalazł się jeden z tych ludzi, którzy pojawiają się na przełomie dwóch epok, aby nowe drogi torować i dać hasło do buntu przeciwko panującym w danej chwili wyobrażeniom. Poeta Jan Richepin, podjął się rehabilitacyi dramatu historycznego, i napisał w tym celu *Par le glaive.*

Utwor ten nie jest wprawdzie arcydziełem; daleko mu nawet do doskonałości. Ze stanowiska estetycznego można go krytykować. Ale jest on protestem głośnym przeciw formom, jakie dziś sztuka dramatyczna przybiera; przeciw naturalizmowi i pornografii, próbą pierwszą zwrotu ku poezyi i artyzmowi Jako taki, ma wielkie znaczenie dla literatury, a autor jego zasługuje na odróżnienie. Jeżeli sztuka ulegnie znacznym przeobrażeniom, to Richepinowi będzie to po części zawdzięczała.

Richepin zaczerpnął motywu do swego dramatu z średniowiecznych dziejów italskiego półwyspu. W r. 1359 słynny *condottiere* pochodzenia szwabskiego, Konrad, przezwany Wilkiem, zdobył i w straszną niewolę wtrącił Rawennę. Panujący przedtem książęta Pollenta odzyskali tron dopiero po kilkunastu latach, dzięki powstaniu mieszczan Rawenny, którzy zabili Konrada i wygnali jego żołdaków. Oto tło, na którem poeta wyhaftował intrygę dramatyczną, która nie ma nic do czynienia z historyą. Narzeczona wygnanego księcia, Gwidona, Rinalda, przekonawszy się, jakie wrażenie uczyniła na Konradzie Wilku, wychodzi za niego, aby przygotować tem snadniej jego zgubę. Po ślubie, nadaremnie Wilk, zwyciężony przez nią, błaga ją o łaskawy uśmiech, o słowo miłości. Ona, pałając zemstą, głazem pozostaje, i nadto widuje się potajemnie z Gwidonem. Podczas jednej z tych schadzek, nachodzi ich Konrad Gwido chowa się do podziemnych grobowców kaplicy zamkowej, które Rinalda zamyka na klucz. Konrad, podejrzywając zdradę małżonki, żąda od niej klucza, w celu przedsięwzięcia poszukiwań.

Rinalda wówczas udaje obrażoną, i wyrzuca przez okno klucz złowrogi.

— Dobrze! — woła Konrad — te drzwi więcej się nie otworzą, jeżeli pani kochanek za niemi się znajduje, to śmiercią głodową zginie.

Rinalda blednie, ale tajemnicy swej nie zdradza i dzięki temu, ocala ukochanemu życie. Mieszczanie bowiem Rawenny uknuli spisek, dążący do pozbycia się przywłaszczyciela i tyrana, na rzecz rodziny Pollentów, głównie Gwidona. Wtargnąwszy do zamku, — źle strzeżonego, jak w każdym porządnym dramacie — uwalniają zamkniętego księcia, Konrada mordują, a wraz z nim i Rinaldę, którą podejrzywali o zdradę i o sprzeniewierzenie się dawnemu narzeczonemu. Rinalda, konając, łączy dozgonnemi węzłami Gwidona z kochającą go Bianką, dziewczyną z Rawenny, która wielce pomogła Pollencie do odzyskania tronu.

Dramat razi nieprawdopodobieństwem niektórych sytuacyj i charakterów występujących w nim osób, które mówią, myślą i działają, nie jak ludzie, żyjący w średnich wiekach, ale raczej jak dzieci dziewiętnastego stulecia. Postać bohaterki wydaje się niezrozumiałą. Wiele mówi ona o zdradzie, godzi na życie i władzę Konrada, ale w samej rzeczy nie działa. Wilkowi nie ona lecz mieszczanie z Rawenny odbierają tron. Ztąd akcya dramatyczna jest rozstrzeloną.

Publiczność przyjęła jednak łaskawie sztukę, napisaną wierszem pięknym i obfitującą w momenta dramatyczne, pełne patetyczności. Autora jej wywoływała na scenę i oklaskami obsypała.

Skoro Richepin ukazał się przed budką suflera, w towarzystwie dyrektora „Komedyi francuskiej“ p. Claretie, widzowie mogli się naocznie przekonać, że, jak się dowcipnie wyraził pewien paryski dziennikarz, dwóch jest Richepinów: prawdziwy i wymyślony.

Ogół tutejszy po przeczytaniu „rewolucyjnych“, gwałtownych i ponurych poematów Richepina, wyobraził sobie, że ma on wygląd cygana-literata, o złowrogim błysku w oczach, o czuprynie nieuczesanej, o bieliźnie brudnej i krawatkach fantastycznych. Tymczasem Richepin, który przyszedł podziękować publiczności za uznanie, ubiera się według najnowszej mody, włosy przedziela na środku głowy, krawatki lubi ciemne i uśmiecha się w dodatku uśmiechem — mieszczucha. Ogół wyobraził sobie także, że Richepin obcuje z linoskokami, z nędzarzami, że sypia w karczmach brudnych, na jednej ławie ze złodziejami najgorszego gatunku, nadto, że zapija się absyntem, dla przytłumienia głodu. I to jest złudzenie. Richepin mieszka w prześlicznym pałacyku wraz z żoną i z dziećmi. Lubuje się w zbytku artystycznym, obcuje z śmietanką towarzystwa, pije drogie wina. „Turańczykiem“, rewolucyonistą, „nafciarzem“, przyjacielem galerników i kryjących się morderców jest on, ale tylko wówczas, gdy siedzi przed biurkiem i pisze. Po za tem, to bardzo „porządny“ człowiek.

Krytycy mieli dużo zajęcia w tym i w przeszłym tygodniu. Codzień niemal któryś z teatrów paryzkich występował z premierą. Wśród tych nowości, wyróżnia się melodramat pp. Cressonnois i Sanson, p. n.: *Les gueux*, grany w „Ambigu“.

Melodramat należy jak dramat historyczny do rodzajów przestarzałych, ale autorowie „Nędzarzy“ umieli go odświeżyć, wtrąceniem doń czynników, lekceważonych zazwyczaj przez innych melodramato-pisarzy. Postarali się o umotywowanie sytuacyj najbardziej naciągniętych, dbali nadto o nadanie swym bohaterom powłoki psychologicznej. Z tego powodu, ich melodramat ściągnął do „Ambigu“ zblazowaną publiczność bulwarów, która zwykle nie zaszczyca swoją obecnością melodramatów, zostawiając miejsce wolne ludowi, bardziej skoremu od niej do zainteresowania się strasznemi klęskami

tkowski, Dembowski, Albin i Julian Dunajewscy, Dydyński, Wojciech Dzieduszycki, Gniewosz, Jan Gnoiński, Wincenty Gnoiński, Hamorak, Herasymowicz, Bronisław Horodyski, Kornel Horodyski, Huryk, Franciszek Jędrzejowicz, Kapri, Korytowski, Kowalski, Szczęsny Koziebrodzki, Zygmunt Kozłowski, Kramarczyk, Krynicki, Kuiłowski, Kułaczkowski, Langie, Łączyński, Mandyczewski, Mazaraki, Męciński, Micewski, Midowicz, Mizia, Niedzielski, Niezabitowski, Okuniewski, Olpiński, Popowski, Potoczek, Puzyna, Raczyński, Rapoport, Rogoyski, Tadeusz Romer, Rozwadowski, Rożankowski, Sala, Sapieha, Sawa, Schnell, Siczyński, Siemiginowski, Sirko, Słonecki, Solecki, Stręk, Strzygowski, Szeptycki, Stanisław Tarnowski (*sen.*), Teliszewski, Torosiewicz Emil i Mikołaj, Tyszkiewicz, Tyszkowski, Vivien, Antoni Wodzicki, Wolański, Zagórski, Zamoyski, Zbyszewski.

Do żadnej komisyi nie należą ze względu na swe stanowiska urzędowe pp.: Kazimierz Badeni, Biliński, Bobrzyński, Chamiec, Hoszard, Issakowicz, Edward Jędrzejowicz, Pełesz, Sanguszko, Sawczak, Sembratowicz, Wereszczyński i Zaleski.

Następnie jako weterani w pracach publicznych nie należą również pp.: Pietruski i Smolka; zaś z powodu słabości pp.: Rey, Łobos, Stanisław Tarnowski (*jun.*), Ziemiałkowski, oraz Romańczuk, który z wyboru zrezygnował. Nadto nie został wybrany do żadnej komisyi p. Korol.

(Przedłożenie Wydziału krajowego o szkole ogrodniczej w Tarnowie, o założeniu sądu pow. w Strusowie i kredycie na pokrycie wydatków obecnej sesyi sejmowej).

Z dalszych przedłożeń Wydziału krajowego, podnieść należy, sprawozdanie o kraj. szkole ogrodniczej w Tarnowie za rok 1890/91. Wydział krajowy domaga się od Sejmu wyznaczenia kredytu w sumie 8000 zł. na postawienie budynku murowanego na pomieszkanie kierownika szkoły, kancelaryę i sale wykładowe, oraz 2000 zł. na rozszerzenie dotychczasowego budynku.

Prócz tego domaga się Wydział kraj. ustanowieniu stałej posady nauczyciela do nauk elementarnych z płacą 500 zł. i dodatkiem 100 zł. rocznie.

Wskutek petycyi gm. Strusowa i okolicznych wnosi Wydział krajowy, aby Sejm wyraził Rządowi opinię, iż pożytecznem będzie dla dobra mieszkańców pow. trembowelskiego, utworzenie trzeciego sądu powiatowego w Strusowie.

Z powodu, że w r. 1891 sesyi sejmowej nie było, zaś w b. r. konieczne są 2 sesye — Wydział krajowy domaga się w dalszem swem sprawozdaniu, aby wydatek preliminowany na r. 1891 na sesyę sejmową w kwocie 71.426 zł., mógł być obecnie zużytkowany na bieżącą sesyę sejmową, inaczej musianoby w budżet r. 1892 wstawić kredyt na koszta dwóch sesyj sejmowych, coby znacznie obciążyło tegoroczny budżet już i tak znacznym niedoborem zamknięty.

Premiowanie rozpraw naukowych w sprawozdaniach szkół średnich.

W myśl obowiązujących przepisów Dyrekcye szkół średnich, wydają corocznie drukowane sprawozdania o stanie zakładu, które oprócz wiadomości szkolnych, zawierają rozprawę naukową lub pedagogiczną, napisaną przez jednego z nauczycieli zakładu.

Celem tych rozpraw jest popieranie pracy ściśle naukowej nauczycieli szkół średnich; publikacye te przeznaczone są też głównie dla kolegów z zawodu i pracujących naukowo, przeto rzadko tylko pojawiają się w handlu księgarskim.

Nie da się zaprzeczyć, że wiele bardzo cennych prac naukowych wyszło w sprawozdaniach szkolnych; wszakże faktem jest, że nauczyciele szkół średnich częstokroć wolą prace swoje umieszczać w czasopismach naukowych, dostępnych szerszym kołom czytających, już to dla rozgłosu, który przez to zjednać sobie mogą, już to i dla honoraryum, które za prace swoje otrzymują.

Rada szkolna krajowa zwróciła w ostatnim czasie szczególniejszą uwagę na rozprawy w sprawozdaniach szkolnych, a chcąc podnieść ruch naukowy między nauczycielami szkół średnich, zwłaszcza na prowincyi, tudzież zachęcić ich do umieszczania prac swoich w sprawozdaniach szkolnych, przedłożyła Ministerstwu oświaty wniosek o premiowanie najlepszych rozpraw programowych. Uznając motywa przytoczone przez Radę szkolną za słuszne, zezwoliło Ministerstwo oświaty, aby począwszy od roku 1891 przedstawiano mu corocznie do nagrody jedne do trzech rozpraw, umieszczonych w sprawozdaniach szkół średnich na prowincyi (z wykluczeniem szkół średnich lwowskich i krakowskich). O tym reskrypcie Ministerstwa oświaty Rada szkolna krajowa zawiadomiła w swoim czasie grona nauczycieli szkół średnich, a wszystkie rozprawy naukowe, ogłoszone w sprawozdaniach szkolnych za rok 1891 oddała do oceny fachowym recenzentom, na których zaprosiła profesorów obu Uniwersytetów, szkoły Politechnicznej i krajowych inspektorów szkół średnich. Na podstawie wydanej przez nich oceny, przyznało Ministerstwo oświaty remuneracye po 100 zł. a. w. za prace programowe:

1) Rzeczywistemu nauczycielowi c. k. gimnazyum w Tarnowie, p. Władysławowi Zagórskiemu, za rozprawę p. t.: „Gaius Lucilius. Przyczynek do historyi satyry rzymskiej“;

2) profesorowi c. k. gimnazyum w Jarosławiu, p. dr. Tadeuszowi Mandyburowi za rozprawę: „Lukiana z Samosaty Timon czyli odludek“;

3) rzeczywistemu nauczycielowi c. k. gimnazyum w Jaśle, p. Kasprowi Brzostowiczowi, za rozprawę umieszczoną w sprawozdaniu gimnazyum sanockiego p. t.: „O prądach indukowanych“.

Praca p. Zagórskiego, napisana na podstawie najnowszych badań nad Lucyliuszem, zdaniem fachowego recenzenta, ma wartość naukową i literacką. Autor rozporządza obszernym materyałem, zestawia w gładkiej formie obraz życia Lucyliusza i podaje treść jego satyr, na podstawie zachowanych fragmentów. Praca ta świadczy chlubnie o pilności i o zdolnościach autora.

Rozprawa profesora dra Mandybura podaje ocenę Lukiana i jego Timona, jasną i trafną i przedstawia wpływy i odgłosy tego autora w naszem piśmiennictwie. Tłómaczenie napisane jest językiem poprawnym. Autor ma widocznie zdolności do samodzielnych badań naukowych, bo już w poprzednich sprawozdaniach szkolnych ogłosił prace naukowe, które krytyka przyjęła bardzo przychylnie.

Rozprawa p. Brzostowicza jest dokończeniem dawniejszych rozpraw tegoż autora, ogłoszonych również w sprawozdaniach gimnazyum sanockiego p. t.: „Metody i przyrządy, służące do wykazania i mierzenia prądów indukowanych“ (1888) i „Prawa indukcyi“ (1890). W tych rozprawach znajdujemy starannie opracowane przedstawienie historyczne badań, dotyczących prądów indukcyjnych. Autor przestudyował gruntownie literaturę (zwłaszcza dawniejszą) o indukcyi, przedstawił rzecz jasno i poprawnie i dowiódł pracą swą tak znajomości przedmiotów, jakoteż i zamiłowania do tegoż.

Według rozporządzenia Ministerstwa oświaty, tylko trzy rozprawy przedstawione być mogły do nagrody i to z wyłączeniem rozpraw, umieszczonych w sprawozdaniach szkół średnich lwowskich i krakowskich. Ponieważ jednak w sprawozdaniach tychże szkół i niektórych z prowincyi mieszczą się inne jeszcze prace, mające również wartość naukową, przeto Rada szkolna krajowa uchwaliła wyrazić pisemne uznanie następującym nauczycielom szkół średnich:

1) zastępcy nauczyciela c. k. szkoły realnej w Krakowie, p. Franciszkowi Tonderze za rozprawę: „O pokrewieństwie anatomicznem rodzajów w rodzinie Umbelliferae“;

2) profesorowi c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie p. Sebastyanowi Polakowi za rozprawę ogłoszoną w sprawozdaniu gimnazyum w Drohobyczu p. t.: „Pieśń Symonidesowa w Platońskim Protagorasie, jej rekonstrukcya i związek z całością dyalogu“;

3) profesorowie c. k. III gimnazyum w Krakowie Bronisławowi Gustawiczowi za rozprawę: „Teorya linii loxodromicznej i trójkąta loxodromicznego w zastosowaniu do kreślenia map morskich i rozwiązywania zagadnień zakresu nautyki“;

4) profesorowi c. k. gimnazyum w Przemyślu Stanisławowi Schneidrowi za rozprawę: „Zaginiony biograf Peryklesa“, a wreszcie

5) rzeczywistemu nauczycielowi c. k. IV. gimnazyum we Lwowie dr. Kazimierzowi Krotoskiemu za rozprawę: „Norwegia pod względem kultury“, ogłoszoną w sprawozdaniu gimnazyum nowosądeckiego.

Rozprawa p. Tondery zdaniem fachowego recenzenta jest pracą pierwszorzędnej wartości. Zawiera ona nietylko nowe wiadomości badanego przedmiotu, lecz nawet szczegóły zupełnie nowe z anatomii roślin.

Rozprawa profesora Polaka w sposób wyczerpujący i trzeźwy analizuje znaczenie i treść pieśni Symonidesa w Protagorasie Platońskim, przytem rozbiera tendencyę i układ całego dyalogu Praca oparta na rozległem oczytaniu, rozsądna i pożyteczna.

Profesor G u s t a w i c z w rozprawie swojej o linii loxodromicznej wyjaśnił zasadnicze własności tej linii za pomocą prostych a ścisłych dowodów w sposób wzorowy i umiał trudne to zagadnienie matematyczne pod względem naukowym poprawnie przeprowadzić, czem dowiódł, że nie przestał naukowo pracować.

Rozprawka prof. S c h n e i d r a jest dobrem przedstawieniem badań, dotyczących źródeł Plutarcha w jego biografii Peryklesa. Rozprawka ta opiera się przeważnie na dziele Adolfa Schmidta *„Das Perikleische Zeitalter“*, chociaż w pewnych szczegółach zdania tego uczonego prostuje. Złożył w niej autor dowód wielkiej pracowitości i należytej znajomości przedmiotu.

Praca dra. K r o t o s k i e g o, choć nie jest oryginalną, przecież nie jest pozbawioną wartości naukowej. Na podstawie obszernego oczytania, kreśli w niej autor ekonomiczne i społeczne stosunki Norwegii w sposób barwny i zajmujący, co świadczy zarówno o żywem zajęciu się przedmiotem, którego uczy w szkole, jak i o gruntownej jego znajomości.

O innych pracach, które nie zostały odszczególnione, godzi się powiedzieć, że nie są ono pozbawione wartości naukowej; przeciwnie i między niemi są niektóre dość cenne, choć może w szczegółach lub pod względem formy nie odpowiedziały wymogom krytyki, która z natury rzeczy musiała być ścisłą. Nie można wątpić, że środek przez Radę szkolną obmyślany, wywrze pożądany skutek i w nie małej mierze przyczyni się do rozbudzenia i podniesionej naukowej działalności profesorów szkół średnich, a rozprawy w sprawozdaniach szkolnych z czasem staną się cennym i poszukiwanym materyałem naukowym.

KORESPONDENCYE

Kraków, 6 marca.

(Budżet m. Krakowa. — Pogadanki pedagogiczne. — Związek handlowy. — Potępieni malarze).

(jh) Nie ukończyły się dotąd obrady w naszej Radzie miejskiej nad preliminarzem budżetu na r. 1892; nie jest zapewne naśladowania godną taka zwłoka. Za to preliminarz budżetu lepsze nasuwa myśli, bo zamyka się bez deficytu. I tak wydatki zwyczajne i nadzwyczajne funduszu miejskiego dochodzą do kwoty 770.145 zł., a taką samą kwotę wykazują dochody zwyczajne, zasiłkowe i nadzwyczajne.

---

pożarów, mordów, porwań, zdrad, słowem całej machiny melodramatycznej, i wierzącemu jeszcze w istnienie owego *deus ex machina*, który melodramaty rozwiązuje.

Pp. Cressonnois i Sanson wprowadzają nas do „grodu nędzarzy“, który jest nowoczesną *Cour de miracle*, opisaną przez Wiktora Hugo w *Les Tours de Nôtre Dame.* W grodzie tym żyje uboga ludność kamelotów, kościarek, śmieciarzy, zbieraczy ogryzków od cygar, linoskoków i oswajaczy szczurów. Ludzie to dobrzy, poczciwi, solidarni między sobą, nie narzekający nawet na ubóstwo i niezazdroszczący bogaczom. Pp. Cressonnois i Sanson szczególnie wyidealizowali ludność, t. zw. *quartiers excentriques* w Paryżu, która, o ile wiemy, dużo daje zajęcia i kłopotów policyi tutejszej.

Tym narodem sprawiedliwych rządzi niejaki Piotr Noël, człowiek świątobliwy i szacunku godny, który niegdyś niewinnie został za kradzież skazany na piętnaście lat ciężkich robót. Złodziej prawdziwy, za którego odpokutował, żyje na łonie dostatków. Nazywa się on Paweł Guérin, uwiódł on niegdyś narzeczoną Noëla, a następnie na bruk wyrzucił wraz z dzieckiem. Matka z córką wtrącona w najokropniejszą nędzę, znajdują przytułek wśród żebraków. Noël opiekuje się nimi. Ośmnaście lat upływa. Córka Pawła Guérin wyrosła na piękną dziewczynę. Paweł Guérin, milioner i deputowany spotyka ją i niewiedząc kim ona jest, próbuje ją uwieść, jak jej matkę niegdyś. Przy pomocy kilku łotrów, którzy żyją wśród „poddanych“ Noëla, uprowadza on dziewczynę do osamotnionego domu. W tym matka nadchodzi, jednym zamachem wywala drzwi i woła:

— Nędzniku! to twoja córka!

Skruszony, wystraszony ogromem zbrodni, którą omal niepopełnił, Paweł Guérin, udaje się do „grodu nędzarzy“ w zamiarze przygarnięcia Małgorzaty i jej matki. Tam spotyka się oko w oko z Noëlem, który zwołuje na niego sąd, złożony z żebraków i śmieciarzy. Sąd ten skazuje go na śmierć. Noël zamierza się na skazanego siekierą. Na szczęście Ludwika, dawna kochanka Pawła Guérin, przyskakuje i błaga o ułaskawienie ojca jej córki. Guérin ocalony łączy dozgonnemi węzłami Małgorzatę z synem Noëla i zapisuje jej swój majątek.

Z tego krótkiego streszczenia widać, że intryga sztuki p. p. Cressonnois i Sanson nie różni się treścią od pospolitych melodramatów. Czynniki nowe, któremi autorowie wydźwignęli melodramat dotyczą akcesoryów, postaci drugorzędnych, które uderzają realizmem i oryginalnością.

I oto jeszcze jeden rodzaj dramatyczny, który staje się modnym, po długiem nieistnieniu. Mowa tu o pantomimie.

Pantomima właściwie datuje z roku 1776. W roku tym choreograf Noverre, dyrektor królewskiej Akademii muzycznej, zniósł mimom maski, któremi twarz zakrywali wedle starożytnej tradycyi. Reforma ta przyczyniła się do nadania ekspresyi i jasności pantomimom, gdyż pozwoliła użyć gry twarzy dla uwydatnienia wrażeń, przez jakie aktorowie przechodzą.

Pantomima cieszyła się powodzeniem wielkiem do r. 1848. Następnie poszła w zapomnienie. Temu kilka lat grono artystów założywszy t. zw. *cercle funambulesque*, pod przewodnictwem Teodora de Banville, próbowało przywrócić pantomimie dawną wziętość. Próba się udała. Publiczność tłumnie zbiegła się do *Nouveau Théâtre*, i oklaskiwała *Scaramouche* pp. Messager i Vuagneux, *Barbe-Bleuette*, p. de Najac. *Le collier de Saphir* Catulle Mendèsa Obecnie zaś obdarza równemia plauzami *Le danseuse de corde* pantomimę w trzech aktach p. p. Aurélien Scholl i Juliusz Roques z muzyką p. Raula Pugno.

Jak wiadomo pantomima jest to poemacik sceniczny, napisany wierszem, który aktorzy deklamują, ale pocichu, akcyę wyrażając ruchami.

Zwolennicy pantomimy po wypróbowaniu znanej ilości sztuk osnutej na wiecznym temacie miłości Kolombiny do Pierota, lub zdrady Kolombiny, romansującej z Arlekinem, uznali, że należy urozmaicić treść „sztuk bez słów“, bo te zaczynają razić monotonością. I cóż wymyślili? Po prostu piszą prawdziwe komedye i dramata, jak te, które bywają grane w *Odeon* i w *Théâtre français.*

Dausense de corde niechaj posłuży za dowód. Tanecznica zakochała się w pięknym siłaczu cyrkowym, patrząc z jaką on łatwością łamie żelaza Toby jednak daje się pociągnąć zamożnej i niebrzydkiej jeszcze mieszczance, właścicielce szynku i restauracyi, mistress Pluch (rzecz dzieje się w Londynie). Dla niej, a raczej dla jej sakwy zdradza biedną miss Rosy. Pewnego razu, Rosy spostrzega w loży cyrkowej niewdzięcznego siłacza wraz z rywalką. Nie namyśla się ani chwili. Nabija strzelbę, która służy jej do utrzymania się w równowadze na linie, guzikiem oderwanym od sukni i strzela do Tobiego. Nie zabija go, ale lepszy skutek osiąga swym wystrzałem; zdobywa napowrót serce motylkowatego siłacza, z którym kojarzy ją sama pani Pluch, przestraszona niebezpieczeństwem dalszego stosunku z Tobym.

Pantomima posiada trzy akty, i pomimo pozornego braku akcyi, nie wlecze się monotonnie, przeciwnie, kilka scen naturalistycznych i zdjętych z natury, jak np. pijatyka w jednym z barów londyńskich, igraszki w cyrku Renz, dopełniają tej pantomimy, która mogłaby być „grana“ w *Gymnase* lub w *Variétés.*

W tych dniach otwarta została w *Palais de l'industrie* coroczna wystawa obrazów, znana p. n.: *Exposition de l'union des femmes peintres et sculpteures.* Szczegółowo nie będę mówił o tej wystawie, do której powrócę, gdy nastanie właściwy sezon wystaw.

W dniu otwarcia (*vernissage*), z powodu tłoku, nie mogłem przyjrzeć się z bliska obrazom eksponowanym. Zauważyłem tylko, że dobrych kompozycyj jest dużo, miernych mniej, niż kiedykolwiek. Kapusty, marchwi, kartofli, słowem martwej natury moc, kotów, ładnych kotów i psów także nie braknie.

Sztukę polską reprezentuje na wystawie związku kobiet pani Natalia Andriolli i godnie reprezentuje. Pani Andriolli pragnie dowieść, jak się zdaje, że w sztuce można się zawsze doskonalić. Przeszłoroczne jej utwory były bardzo dobre, ale tegoroczne są jeszcze lepsze. Więcej w nich wykończenia, plastyki i umiejętności technicznej. W tym roku z dzieł znanej rzeźbiarki bowiem mamy: „Boksera“, „Dziewczynę“ i drobnostkę z terrakoty, którą nazwała „Fantazyą“. „Bokser“ zdaje się być dziełem rzeźbiarza, a nie rzeźbiarki, tyle w nim męzkości i energii. „Dziewczyna“ wydaje się trochę niezrozumiałą, ale, jak osobiście raczyła nas objaśnić artystka, z powodów, obcych sztuce. Brak czasu nie pozwolił jej ubrać figury, która ma przedstawiać kopciuszka. Na razie dziewczyna o smutnym wyrazie twarzy, w stroju rajskim, zdaje się płakać nad stratą swej — może koszuliny, która gdzieś się podziała, przez wiatr porwana. Biednej dziewczynie zimno! Dodawać chyba nie potrzebnie, że pod względem form, dziewczyna pani Andriolli odpowiada wszelkim wymaganiom techniki.

„Fantazya“ przedstawia dziewczynę na wpół połkniętą przez rybę.

Wystawa związku kobiet w tym roku obfituje w rzeźby. Zauważyliśmy kilka biustów dobrych, a jedna z naszych rodaczek wystąpiła z dziełami sztuki w ścisłem tego słowa znaczeniu.

Maurycy Mycielski.

Równowaga osiągniętą została podniesieniem dodatków do podatków na potrzeby gminne z 6 prc. na 10 prc., oraz dodatków do podatków stałych na potrzeby szkolne z 6 prc. na 12 prc. W ten sposób uzyskano zwiększenie dochodów o 40.508 zł., i doprowadzono do zamknięcia preliminarza bez deficytu. Naturalnie nigdy płacący podatki z podniesienia takowych zadowoleni być nie mogą i zadowoleni nie są, u nas wszakże nie szerzą się skargi na to podniesienie, jako w istocie bardzo mało dotkliwe. Zresztą, rozumieją to wszyscy dobrze, że rozległe gospodarstwo gminne wymaga wydatków i bez pieniędzy nic się nie da zrobić na korzyść mieszkańców; z drugiej strony mieszkańcy miasta mają wyrobione przeświadczenie, że grosz z kas miejskich nie toczy się nigdy lekko i niepotrzebnie, że przeciwnie każdy wydatek obmyślony jest starannie, że gospodarce tak Rady miejskiej, jak prezydenta miasta dr. Szlachtowskiego, żadnego zarzutu pod tym względem zrobić nie można.

Pierwsza pogadanka pedagogiczna, urządzona przez tutejsze Koło nauczycieli szkół średnich, odbyła się we środę. Prezes Koła, profesor dr. Jordan, rzucił myśl nadzwyczaj śmiałą: bezpośredniego nawiązania porozumienia między szkołą i domem, bezpośredniego oddziaływania na siebie, tyle upragnionego, tych dwu czynników. Takie zbliżenie postawione zostało ostatniemi czasy, jako pewnik, mogący przynieść najlepsze skutki dla wychowania młodych pokoleń. Pierwsza pogadanka odbyła się w wspaniałej auli nowego Uniwersytetu, a tematem wykładu były: „Skargi na szkołę pod względem wykształcenia młodzieży“, sformułowane i wypowiedziane przez emerytowanego radcę szkolnego, p. Bronisława Trzaskowskiego. Znany tak zaszczytnie na polu pedagogii i w dziedzinie literatury pedagogicznej, autor zaznaczył przedewszystkiem tę skargę, iż wykształcenie młodzieży nie odbywa się na gruncie rodzimym, lecz jeden szablon jest zastosowany we wszystkich krajach Cislitawii; dalej skargi na brak wykształcenia ogólnego u młodzieży, opuszczającej gimnazya, że u młodzieży tej inteligencya w pojęciu przedmiotu i w odpowiedziach jest rzadką, że procent uczniów myślących i rozwiniętych jest stanowczo za mały. wreszcie skargi na obniżenie się poziomu wiedzy uczniów w każdym przedmiocie. P. Trzaskowski z skargami temi, które znalazły poważny wyraz i uzasadnienie w sprawozdaniu delegata Rady miasta Krakowa do Rady szkolnej krajowej, hr. Stanisława Tarnowskiego, i w sprawozdaniu komisyi, powołanej przez Akademię Umiejętności, w sprawie reformy szkół średnich, nie zgadza się, i tylko w części przyznaje im słuszność. Szkoda, że dyskusya nad owemi skargami była zbyt krótką, i że ojcowie rodzin nie wypowiedzieli swojego zapatrywania w tej ważnej sprawie; zdaje mi się, że głos ich nie mógłby się oświadczyć w zupełności za zapatrywaniem się szanownego prelegenta. A właśnie na takich głosach, przedmiotowo i z powagą wypowiedzianych, polega całe znaczenie pogadanek, mających doprowadzić do wyjaśnienia i rzucenia światła na żywotną sprawę wychowania. Druga pogadanka odbędzie się we środę dnia 9-go b. m. i mówić będzie poseł prof. dr. August Sokołowski: O przeciążeniu młodzieży w szkołach średnich. Temat znów nadzwyczaj aktualny.

Starannie zapisuję każdy objaw pracy nad podniesieniem ludu wiejskiego, dlatego dzisiaj słów parę poświęcić mi należy dalszemu rozwojowi Związku handlowego dla Kółek rolniczych w Krakowie. II. walne zgromadzenie Związku odbyło się we czwartek, w sali Rady powiatowej; zagaił je w zastępstwie przewodniczącego, posła dra. Fr. Paszkowskiego, wiceprezes prof. dr. Juliusz Leo, i on przedłożył w ciągu posiedzenia niektóre zmiany w statucie. Zmiany postanawiają, iż rada nadzorcza składać się ma z 14 członków oraz z delegatów powiatowych, którzy w ten sposób nietylko będą mieli bezustanną kontrolę nad działalnością Związku, ale nadto w jego pracach uczestniczyć będą bezpośrednio. To ściągnięcie w głąb, związanie Kółek z radą nadzorczą, jest postanowieniem bardzo dodatniem i będzie wpływało ożywczo na dalszą działalność. W skład dyrekcyi wejdzie 3 członków. Ważnem jest również i zręcznem postanowienie, zapewniające tym gminom, w których sklepiki, do Związku należące, najpomyślniej rozwijać się będą, prawa do udziału w czystym zysku. Po uchwaleniu tych zmian, zgromadzenie dokonało wyboru pierwszej rady nadzorczej i w skład jej powołani zostali: 1) dr. Wilhelm Dadler, sekretarz i najgorliwszy pracownik tutejszego Towarzystwa oświaty ludowej; 2) J. K. Fedorowicz, kupiec tutejszy; 3) prof. Uniw. dr. Antoni Górski; 4) J. K. Kirchmayer, przemysłowiec i obywatel ziemski; 5) Jan Kwiatkowski, radny miejski i przemysłowiec; 6) prof. dr. Juliusz Leo: 7) Alfred Milieski, prezes Rady powiatowej; 8) dr. Fr. Paszkowski, poseł sejmowy i wiceprezes Rady powiatowej; 9) Andrzej hr. Potocki; 10) profesor szkoły rolniczej w Czernichowie, Adam Prażmowski; 11) Eugeniusz Reiner, tutejszy kupiec; 12) Jan Skirliński, właśc. dóbr ziemskich; 13) Henryk Schwarz, tutejszy kupiec i 14) Antoni hr. Wodzicki. Dodane przy każdem nazwisku szczegóły świadczą, że właściwi ludzie powołani zostali w skład rady nadzorczej i że jej działalność na manowce nie pójdzie, co się niestety u nas tak często zdarza. Pierwsze posiedzenie rady nadzorczej celem ukonstytuowania się i wyboru dyrekcyi nastąpi w tym tygodniu, a potem praca, której szczęścia, powodzenia i rozwoju największego dla dobra ludu naszego życzyć należy. *Czas* nie szczędzi zachęty do popierania związku i do przystępowania z udziałami; to dowodzi, że rzecz jest poważna i fachowo prowadzona; słusznie rzeczony dziennik twierdzi, że udziały te nie będą ofiarą, ale dobrą lokacyą kapitału.

Przykra nad wyraz zawrzała tu walka ostatniemi czasy. Na posiedzeniu Rady miejskiej, przy wniosku o oddanie robót malarskich w nowym teatrze, uzasadnił urzędnik budownictwa miejskiego, inspektor budowy teatru, p Wdowiszewski, potrzebę oddania robót p. Tuchowi (izraelicie, przybyłemu tu niedawno z Wiednia). Sądzić należało, że p. Wdowiszewski ograniczy się na wykazaniu zalet p. Tucha; tymczasem p. Wdowiszewski poszedł niepotrzebnie dalej i zapuścił się w zabójczą krytykę wszystkich malarzy krakowskich, twierdząc, że rzekomo nic się nie uczyli i nie umieją. To namiętne potępienie w czambuł całej gałęzi rękodzieła, na jawnem posiedzeniu Rady, zresztą zupełnie zbyteczne, wywołało niesmak; u obcych wywołać może złośliwe ubolewania nad upadkiem u nas przemysłu, u publiczności naszej przerzucenie się do obcych i podkopanie istnienia miejscowego przemysłu. Jeżeli ci malarze tak nisko upadli w swej sztuce, to nie trzeba się nad nimi znęcać; nieoddawanie im robót byłoby najwymowniejszą krytyką i zwróceniem ich na należyte tory nauki i pracy nad sobą. Na tak bolesną dla siebie krytykę wygotował cech malarzy krakowskich poważną odprawę i tejże wiele słuszności przyznać trzeba; wykazuje ona, że „prace malarskie przy teatrze są tak proste i przeważnie na pomalowaniu na gładki kolor sztukateryi czyli gipsatury, i na pozłoceniu metalicznem z użyciem skromnej polichromii z naśladowaniu marmurków polegające, iż tego rodzaju roboty mogą wykonywać pracownicy z najsłabszemi naukami i zdolnościami“. Dowodzą malarze krakowscy, iż prace ich zdobią wiele kościołów i zdobyli sobie uznanie, a odprawę swoją kończą słowy: „Na sumieniu ich (p. Wdowiszewskiego i Rottera) niechaj zaciąży dotkliwa, moralna i materyalna krzywda, jaką nam i naszym rodzinom swemi przemówieniami w gronie Rady miejskiej wyrządzili“. Oto faktyczny przebieg smutnego sporu, w którego rozstrzyganie nie wdaję się bynajmniej.

Parlament niemiecki.

Parlament niemiecki niedomaga na chroniczny brak kompletu. Gdy w innych krajach potrzebną jest dla powzięcia prawomocnej uchwały znacznie mniej niż połowa wszystkich członków Izby, regulamin parlamentu niemieckiego żąda na 307 posłów, obecności przynajmniej 199. W komitecie seniorów, który zebrał się onegdaj, celem zastanowienia się co należy uczynić, aby skłonić posłów do sumiennego wykonywania mandatów, stwierdził prezydent Levetzow, iż w bieżącym okresie parlament na 66 zapowiedzianych posiedzeń, zaledwie na 13, posiadał od otwarcia aż do zamknięcia posiedzenia komplet, potrzebny do powzięcia prawomocnych uchwał. I tak na posiedzenie w dniu 2-go b. m. nie stawiło się bez żadnego usprawiedliwienia: 59 ze stronnictwa centrum (przeto blisko połowa), 16 konserwatywnych, 12 narodowo-liberalnych, 15 wolnomyślnych, po 5 z frakcyj: państwowej i ludowej, 21 socyaldemokratów, 10 Alzato-Lotaryńczyków, 5 „dzikich“ i 11 Polaków (stawiło się ich tedy zaledwie 3). Usprawiedliwiło swą nieobecność lub otrzymało urlopy 42, między tymi książę Bismarck.

Wobec małych widoków, by z nastaniem wiosny posłowie mieli okazywać więcej gorliwości w spełnianiu swych obowiązków, zdecydowanem jest prezydyum parlamentu doprowadzić sesyę do końca już przed świętami Wielkanocnemi. W tym duchu oświadczył się także komitet seniorów, a i rząd zgadza się na to, chociaż w razie tak wczesnego zamknięcia sesyi nastąpiłaby zwłoka w załatwieniu kilku ważniejszych przedłożeń, między temi projektów ustawy, mającej na celu położenie tamy niemoralności. Projekt ten, wniesiony przed kilkoma dniami do parlamentu, ma przedewszystkiem na oku osobistości, żyjące z zarobku kobiet złego prowadzenia się. Podług przepisów nowej ustawy, już sam fakt utrzymywania się mężczyzny z zarobku takiej kobiety ulega karze więzienia. Kara ta będzie obostrzona, jeśli mężczyzna wyzyskuje ohydny zarobek swojej żony. Aby jednak nie uprzyjemnić zbytecznie tym ciemnym osobistościom, które w ostatnich rozruchach berlińskich główną odgrywały rolę, pobytu w więzieniu, kara w danym razie może być obostrzona postem o chlebie i wodzie, oraz pozbawieniem pościeli w ciągu sześciu tygodni. Projekt rządowy zwraca się także przeciw literaturze niemoralnej, stanowiąc wysokie kary pieniężne, a w danym razie i więzienie nietylko na sprzedających tego rodzaju utwory, ale także i na ich autorów Projekt ten przyjęła cała prawie prasa niemiecka przychylnie; nie ulega też wątpliwości, że oświadczy się za nim ciało prawodawcze, z wyjątkiem może stronnictw: socyalistycznego i wolnomyślnego, przeciwnych z zasady wszelkim obostrzeniom przepisów karnych.

Parlament niemiecki obradował w tych dniach nad zmianą dotychczasowych przepisów o stanie oblężenia w Alzacyi i Lotaryngii. Dotąd prawo ogłoszenia stanu wyjątkowego posiadał namiestnik, nowy projekt przyznaje to prawo komendantom korpusów i fortec. Wszyscy prawie mowcy oświadczali się przeciw projektowi. Z Koła polskiego zabrał głos dr. Dziembowski, i oświadczył, że dla Polaków, którzy występowali zawsze w interesie bezpieczeństwa obszarów państwa i granic jego, nowa ustawa nie jest sympatyczną, ponieważ ma się tu do czynienia z pewnego rodzaju ustawą wyjątkową, a ustawy wyjątkowe wywołują zawsze niezadowolenie, i przyczyniają się do utrzymywania bakcyla niezadowolenia. Z ich pomocą nie osiągnie się z pewnością bezpieczeństwa w krajach nadgranicznych. Zadowolona ludność w tych dzielnicach dałaby daleko większą rękojmię bezpieczeństwa granic państwa, niż najlepsza ustawa o stanie oblężenia.

Podsekretarz stanu, Bosse, wskazał, że projekt nie ma bynajmniej tego znaczenia, które podsuwają mu mowcy, i że stan rzeczy w Alzacyi i Lotaryngii nie dozna bynajmniej pogorszenia. Dalsze objaśnienia dane będą w komisyi, do której Izba projekt rządowy odesłała.

Z Belgradu.

(Z bieżącej chwili.)

Wniesienie przedłożenia do skupczyny o rezygnacyi Milana, opóźnia się z powodu, że rząd stara się rezygnacyę Milana zastosować także do Natalii i ją ogłosić na podstawie zrzeczenia się męża, jako pozbawioną wszelkich praw obywatelstwa serbskiego, z dodatkiem, iż nigdy jej nie wolno wracać do Serbii. Zdaje się, że Milan, podpisując swoją rezygnacyę, postawił taki warunek, na który gabinet Pasicza się zgodził. Zrazu trzymano to w ścisłej tajemnicy, ale obecnie, kiedy sprawa rezygnacyi Milana ma stanąć na porządku dziennym obrad skupczyny, uczynił Pasicz klubowi radykalistów odnośne poufne zwierzenia. Klub odbył w sprawie tej poufną naradę i powziął stanowcze uchwały.

Videlo zaprzecza doniesieniom, jakoby rząd postępowy po nieszczęśliwej bitwie pod Sliwnicą ofiarował królowej Natalii regencyę. Uczynił to sam król Milan, który wówczas już marzył o abdykacyi.

Nowy poseł niemiecki w Belgradzie, bar. Waecker-Gotter, złożył regencyi na uroczystem posłuchaniu listy uwierzytelniające i zapewnił Risticza o życzliwem usposobieniu rządu niemieckiego.

Z **kół** rządowych zaprzeczają, jakoby Passicz podał się do dymisyi a regencya poruczyła złożenie nowego gabinetu Gruicowi i Vuicowi.

W nowym szematyzmie armii serbskiej, Milan nie znajduje się już na liście generałów.

Z Petersburga.

(Drobne wiadomości.)

Ukaz marcowy, zakazujący cudzoziemcom nabywać grunta po za obrębem „posiadłości miejskich“, wyjaśnił senat w ten sposób, że w tych tylko miasteczkach mają prawo nabywać nieruchomości obcy poddani, w których istnieje samorząd miejski, wprowadzony po r. 1870.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Petersburga: Obawiają się rozruchów wśród Tatarów w gubernii kazańskiej Gubernatorowi Kazania Połtarackiemu, przeciw któremu niedawno dokonano zamach, dano do zrozumienia, aby się podał do dymisyi, gdyż w swoim urzędowym raporcie przedstawił motywa zamachu, jako polityczne, podczas gdy w rzeczywistości zamach był tylko aktem zemsty, z powodu zupełnie nieusprawiedliwionego dochodzenia, zarządzonego przeciw pewnej kobiecie.

Dzienniki petersburskie dowiadują się, że według ostatnich obliczeń, w roku ubiegłym wyemigrowało do Ameryki i Palestyny z górą 12.000 żydów. Największy procent emigrantów dały miasta powiatowe w gub. kijowskiej; tak naprzykład, z Białocerkwi wyemigrowały 1200 osób.

Wedle *Graždanina*, instytut lekarski dla kobiet otwarty będzie w Petersburgu nie wcześniej, aż zebrana zostanie suma, potrzebna na reorganizacyę wzmiankowanego instytutu.

Srebro w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Korespondent waszyngtoński *Allg Ztg* donosi, iż rząd związkowy republiki amerykańskiej znajduje się w wielkim kłopocie, z powodu zbytniej obfitości zapasów srebra. Właściciele amerykańskich kopalni srebra, produkujący rocznie po 50 do 60 milionów uncyj srebra, jakoteż Stany zachodnie republiki, domagające się pomnożenia monety obiegowej, nastają natarczywie, aby dozwolono na swobodne mennice i bicie dolarów srebrnych. Poprzedni kongres narodowy starał się zaradzić temu, uchwalając akt, którym zobowiązał rząd związkowy do zakupowania co miesiąca 4½ miliona uncyj srebra

Gromadzenie to srebra nie może jednak trwać długo, ponieważ w piwnicach skarbu związkowego znajduje się już dotychczas srebra wartości 450 milionów w sztabach lub dolarach srebrnych. Równocześnie jednak biuro obecnego kongresu opracowało i rozdało projekt ustawy, zarządzającej nieograniczoną wartość bicia dolarów w srebrze. Stronnictwo demokratyczne, posiadające obecnie większość w parlamencie, skłania się do zasady zupełnej swobody wybijania dolarów w srebrze. Dla tego też sądzą, iż projekt będzie przyjęty. Ale zbyteczna ilość dolarów w srebrze wywołać może nowe trudności, zamiast bowiem doprowadzić, jak zamierzano, do podwójnej stopy monetarnej, spowodować może tylko wyłączną monetę srebrną i wyprzeć złoto zupełnie z kraju. Ażeby uniknąć podobnych stosunków, czyni rząd związkowy zabiegi, ażeby podczas trwania wystawy międzynarodowej w Chicago w r. 1893, zwołać jednocześnie kongres monetarny i zaprosić do udziału w nim te państwa ouropejskie, które wprowadziły walutę złotą.

KRONIKA

Lwów, 8 marca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Słońsko, w powiecie drohobyckim, na budowę plebanii, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **JE. Pan Namiestnik,** Kazimierz hr. Badeni wyjeżdża dzisiaj wieczorem do Krakowa, na pogrzeb ś. p. Pawła Popiela.

— **Pogrzeb s. p. Pawła Popiela** odbędzie się jutro. Zwłoki wyprowadzone zostaną o godzinie 9 rano z domu przy ulicy S. Jana do kościoła N. Panny Maryi a po odprawionem nabożeństwie przeniesione na miejsce wiecznego spoczynku w Ruszczy. Wolą było zmarłego, aby na trumnie jego nie składano żadnych wieńców.

(§) **Z powodu śmierci Pawła Popiela**, uchwalił Wydział krajowy na dzisiejszem posiedzeniu uprosić ks. Marszałka Sanguszkę, aby reprezentował Wydział krajowy na pogrzebie ś. p. Pawła Popiela. Na życzenie rodziny zmarłego, nie złoży Wydział krajowy żadnego wieńca, natomiast uchwalił wyrazić na ręce Jana Popiela w Krakowie następujące pismo kondolencyjne:

Na Twoje ręce, jako dziś głowy rodziny, Wydział krajowy przesyła wyrazy gorącego współczucia. Przyłączamy się do ogólnego żalu po stracie męża, dla którego miłość kraju była dogmatem, czy szło o jej obronę orężną, czy o codzienną służbę w zwykłych danych warunkach.

Ożywionemu gorącą wiarą, wyniesioną z domu, uzbrojonemu w wiedzę, której łaknął i szukał, bogatemu w doświadczenia, danem mu było być przykładem dla nas wszystkich, dlatego też imię jego przechowa się z czcią i wdzięcznością w naszej pamięci.

Dziś o godzinie 9 min. 29 wieczór według zegara lwowskiego, odejdzie osobny pociąg do Krakowa z posłami, udającymi się na pogrzeb.

Do końca posiedzenia sejmowego wiadomem było, że wyjeżdżają tym pociągiem JE. P. Namiestnik hr. Badeni, Marszałek kraj. ks. Sanguszko i około 30 posłów.

— **Bankiet** na cześć dr. Leona Bilińskiego, Prezydenta kolei Państwowych i byłego członka Rady nadzorczej Banku rolniczego, urządzony przez Radę nadzorczą tegoż Banku, odbył się wczoraj w sali Kasyna narodowego, o godz. 6 wieczorem. Obok Prezesa Rady nadzorczej Banku rolniczego, p. Bolesława Augustynowicza, zasiedli p. Prezydent Biliński i JE. Prezes Koła polskiego, Apolinary Jaworski. W bankiecie wzięło udział około 40 osób. Gdy nadeszła po-

ra toastów, zabrał głos p. Bolesław Augustynowicz i wzniósł toast na cześć Prezydenta Bilińskiego, w następujących słowach:

W imieniu Szanownych Panów mam zaszczyt powitać naszego byłego członka Rady nadzorczej, dr. Bilińskiego, jako Prezydenta kolei Państwowych i wznieść toast na cześć jego, a czynię to tem chętniej i z całą serdecznością, że należę do tych, którzy oceniają wszechstronną wiedzę i podziwiają niezmordowaną pracę. Szanowny Prezydencie! możesz być dumnym z owoców Twej pracy a nam sprawia to wielką radość, że powyższemi przymiotami zwróciłeś uwagę tak Najj. Pana, jako też kompetentnych Władz, i zostałeś powołany na to ważne stanowisko, a to w tej nadziei, że wywiązując się ze swego trudnego zadania na pożytek Państwa, zechcesz zwrócić szczególniejszą uwagę na potrzeby naszego kraju. Składamy Ci zatem nasze życzenia, abyś w pomyślnościach pokonał wszelkie trudności i aby po wielu latach, współobywatele tak serdecznie Ci dziękowali, jak dziś Cię serdecznie witają: Szczęść Boże na tem nowem stanowisku!

Dr. Leon Biliński, wznosząc w odpowiedzi toast na rozwój i powodzenie Banku rolniczego, podniósł, że ta pierwsza inspekcyjna podróż jego po kraju rodzinnym, jest dlań miłą nad wyraz. Bank rolniczy uważa p. Prezydent za nader ważną i pożyteczną dla kraju instytucyę. Prezydent zaznaczył dalej, że jest dumny z objawów, jakie go spotykają, a prosząc o zachowanie dlań i nadal względów, wyraził nadzieję, że i za 10 lat może zechcą go wszyscy tem samem zaszczycać zaufaniem. Przemówienie swoje zakończył mowca pięknym poglądem na zadanie Banku rolniczego.

Następnie prezes Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego p. Zygmunt Dembowski wzniósł toast na cześć p. Bol. Augustynowicza w tych słowach:

Różne są w życiu społecznem zasługi, i na różnych polach wdzięczność się za nie u swoich współziomków zdobywa, ale do najcenniejszych zdobyczy zaliczam zawsze te, które trudem i cichą pracą zostały nabyte, a z wielkim dla kraju pożytkiem.

Bez zaprzeczenia, rolnictwo przy całym swoim w Galicyi rozwoju, nigdy nie było w stanie całej z produkcyi swej odnieść korzyści, bo wielką jej część solidarnie związana spekulacya z rąk rolników wyrywała. Zapobiedz temu, przypuścić rolników do części zysków, powiększyć ich korzyści, oto jest szczytne zadanie, które grono kraj kochających ludzi sobie jako cel pracy obrało, i z malutkiego zawiązku przebojem, że tak powiem, i z wytrwałością wszelkiego uznania godną, walcząc z różnemi przeszkodami doprowadziło jeżeli nie do świetności i zupełnego rozkwitu, to do takiego stanu pomyślności, że rzetelne krajowi oddaje usługi. To przekonanie powinno być wielką nagrodą dla tych mężów, którzy tej pracy się podjęli. Dla tego, uznając ich prawdziwe zasługi, a życząc najpomyślniejszego rozwoju instytucyi Banku rolniczego, wznoszę ten kielich na jej zupełne powodzenie w ręce szanownego a wielce zasłużonego jej prezesa.

Po tem przemówieniu zabrał głos członek Wydziału krajowego dr. Wereszczyński i wzniósł toast na cześć p. Z. Dembowskiego, który cieszy się powszechnem uznaniem i sympatyą w kraju; na co szanowny prezes Towarzystwa kredytowego odpowiedział kilku serdecznemi słowy podziękowania. Ostatni toast wzniósł p. Dawid Abrahamowicz w następujących słowach:

Uprzejmi gospodarze zebrania naszego, zaszczycili mnie wezwaniem do wniesienia toastu tradycyjnego, toastu, bez którego niemasz uczty, a choćby już tylko biesiady polskiej.

Odgadujecie już zapewne Panowie, że mówię o toaście „kochajmy się“.

Zanim jednak zaproszę Panów do wychylenia kielicha pod hasłem kochajmy się, wypada zapytać, czy też my się istotnie już nie kochamy?

Otóż na pytanie to odpowiada już samo dzisiejsze zebranie się nasze, i wiele innych, poprzedzających je, dla wspólnego uczczenia wielce szanownego, a wszystkim nam tak miłego gościa naszego.

Kochamy się powtarzam, bo w dobrze pojętej wspólnej miłości kraju, umiemy uczcić i uznać zasługę osobistą — kochamy się, bo przejęci jesteśmy zrozumieniem i uczuciem, że wysunięcie się jednostki pośród nas i z nas, to chluba wspólna, a zajęcie wybitnego stanowiska w administracyjnym ustroju Państwowym, na podstawach niestrudzonej a uczciwej pracy, głębokiej wiedzy a zawodowej nauki, to zapewne zasługa osobista — lecz własność i zdobycz wspólna a chlubna, kraju i narodu całego.

A teraz wołam, Panowie kochajmy się! Kochajmy się tą wyrozumiałością, która jest nieoderwalną od trzeźwej oceny, pomiędzy tem co pożądanem, ba, nawet upragnionem być może, a urzeczywistnić się da.

Kochajmy się, lecz nie gorączkowo i sangwinicznie, ale tym spokojem, ba, nawet cierpliwością, która daje zrozumienie, że nie wszystko naraz, mimo silnej woli a najszczerszej chęci spełnionem być może, zwłaszcza w kraju, który tak wiele ma istotnych, słusznych a doniosłych potrzeb.

A ma je nie dla tego, że jest bardziej wymagającym niż inne — lecz z tej prostej a łatwo zrozumiałej przyczyny, że przez wiele dziesiątek lat nie tylko nie liczono się z jego potrzebami, lecz co smutniejsze, nie chciano zbliżyć się do nich, ba, nawet zbadać i poznać je.

Kochajmy się więc z całą wyrozumiałością i spokojem, lecz niemniej z tą wiarą i otuchą, iż czcigodny nasz dzisiejszy gość, znając kraj i potrzeby jego, z codziennego dotychczasowego życia i zajęć swych, tem łatwiej i tem pewniej sprostać im i zaspokoić je w zakresie doniosłej swej władzy i działania zdoła.

A że w tym kierunku usiłowań, wpływu i pracy szczędzić nie będzie, mamy gwarancyę w dotychczasowem jego życiu publicznem, i tej przewodniej myśli, którą i dziś z ust jego słyszeliśmy.

Myśli, streszczającej się w tem głęboko pojętem zadaniu i interesie Państwa, iż rozwój i wzrost materyalny i moralny pojedyńczych krajów, równa opieka i pomoc dla wszystkich, oto główna, niewzruszona i najtrwalsza podstawa potęgi i pomyślności Państwa.

W tem też zrozumieniu i z pełną wiarą w przyszłość, wznoszę toast „kochajmy się“ i piję go w ręce mego Szanownego kolegi, posła i Prezydenta kolei Państwowych, Bilińskiego.

— **Dla wyjątkowej nędzy**. Stanisław Trapszo, artysta dramatyczny, ofiarował dla „wyjątkowej nędzy“ 7 zł. 10 ct., które zostały mu zwrócone, jako koszta poniesione, i A. Braun z Starej soli 1 zł. Składki te odesłała Administracya nasza do rąk właściwych.

— **Stypendyum dla leśnika.** Komitet fundacyi stypendyjnej imienia Henryka Strzeleckiego rozpisuje konkurs na dwa stypendya z fundacyi imienia Henryka Strzeleckiego o rocznych 100 zł. a. w. na rok szkolny 1891/92.

O stypendyum to ubiegać się mogą tylko ubodzy uczniowie krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie wyznania katolickiego, którzy dobrym postępem w naukach i nienagannem zachowaniem się na wsparcie zasługują. W równych warunkach pierwszeństwo mają synowie leśników, będących członkami galic. Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych we Lwowie.

Prawo rozdawnictwa przysługuje p. Henrykowi Strzeleckiemu.

Podania, zaopatrzone dokomentami, wykazującemi powyż wymienione warunki kandydata, wnieść należy najdalej do 30 marca 1892 do dyrekcyi kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Bliższe warunki i postanowienia aktu fundacyjnego co do starania się o stypendyum, rozdawnictwa, wypłacania i utraty przejrzeć można w krajowej szkole gospodarstwa lasowego lub w biurze galic. Towarzystwa leśnego we Lwowie.

— **Walne zgromadzenie** członków „Koła literacko-artystycznego“ we Lwowie, odbędzie się dnia 11 marca (w piątek) b. r. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym: 1. Wybory prezesa, zastępcy prezesa, sekretarza i 12 członków wydziału. 2. Wnioski wydziału a) w sprawie urządzeń wewnętrznych, b) w sprawie zmiany statutu, c) wnioski członków.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w piątek, dnia 11 b. m., wieczorek muzykalny, urządzony w myśl fundacyi ś. p. dr. Malinowskiego przez gal. Towarzystwo muzyczne pod artystycznem kierownictwem dyrektora p. Rudolfa Schwarza. Początek z uderzeniem godziny $7^1/_2$ wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą we czwartek wieczór.

— **Okręgowe Towarzystwa handlowe**. Wczoraj rozpoczęły się obrady ankiety, zwołanej przez zarząd Kółek rolniczych, w sprawie zakładania okręgowych towarzystw handlowych. Obradom przewodniczył p. B. Augustynowicz. Po dłuższych rozprawach wybrano subkomitet, złożony z pp.: dra Skałkowskiego, hr. Dzieduszyckiego, Biechońskiego, Dąbskiego, dra Leo, Merunowicza, Stefczyka, dra B. Dulęby, dra Paszkowskiego, Dzieślewskiego, Stepka, Zenczaka i Ostaszewskiego. Subkomitet elaborat swój przedłożył ankiecie na dzisiejszem posiedzeniu, które rozpoczęło się dziś przed południem, w sali obrad Tow. kredyt. ziemskiego.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 8 marca 1892 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 7 marca do 12 w południe dnia 8 marca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2 do 3), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (87 proc. wilg. względnej), opad śnieg, wysokość opadu 1,6 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była —7,3°C., najwyższa —3,4°C. dziś w południe, najniższa —10,0°C. w nocy.

Wczoraj po południu i dziś rano padał śnieg nieznaczny.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Hiszpanii; zwyżka 770 do 765 mm. w północnej Rossyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Krymie.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza, był dziś o godz. 12 w południe 757 mm.

Prognoza na dobę 9 marca 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (3), średnia temperatura doby podniesie się do 2°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 85 proc.; opad śnieg nieznaczny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Strzałkach, pod Bóbrką, po krótkich cierpieniach Teodor Lis Rudnicki, właściciel dóbr, obywatel używający powszechnego poważania, małżonek znanej w literaturze powieściowej pani Zofii z Mrozowickich Rudnickiej.

W Buczaczu, Anna Schutt, żona c. k. starosty powiatowego, w 41 r. życia.

W Krakowie, Teodor Baranowski, prezes tamtejszej Izby handlowej, powszechnie szanowany obywatel, członek rady m. i t. d.

W Krakowie, Tomasz Czech, sędzia Trybunału b. Rzeczypospolitej krakowskiej, b. wizytator i radca Arcybractwa Miłosierdzia i członek Towarzystwa dodroczynności, urodzony w roku 1810.

— **Kradzież.** W Rawie, do biura tamtejszego naczelnika c. k. sądu powiatowego wkradli się przed kilku dniami nocą nieznajomi sprawcy, rozbili podręczną kasę i zabrali 100 zł. gotówką, tudzież dwa zegarki. Śledztwo w toku.

— **Pożary** w ostatnich dniach zrządziły następujące znaczniejsze szkody w kraju: W Porębie spytkowskiej (własność p. Götza) w powiecie brzeskim, spaliły się zabudowania dworskie, wartości 13.000 zł., ubezpieczone na 4000 zł. W Repechowie, w powiecie bobreckim, spaliły się zapasy zboża Mojżesza Grüna, szkoda 2370 zł. w części ubezpieczona. W Zakamieniu (pow. doliniański) spaliły się zabudowania Herscha Rosenbauma i spółki; szkoda 3300 zł. w części ubezpieczona. W Brzozdowcach (pow. bobrecki) spaliły się zabndowania, należące do fundacyi hr. Skarbka, szkoda 4600 zł., w całości ubezpieczona. W Przemyślanach spłonął dom, zwany ratuszem, własność hr. Romana Potockiego, szkoda 4000 zł. ubezpieczona. Nadto spłonęły w tymże domu towary kupców tam mieszkających — nieasekurowane.

— **Zmiana własności.** Dobra Szarpańce, w powiecie sokalskim, nabył p. Karol Biliński od pp. Kielanowskich.

— **Konno do Pragi.** Dzielną podróż odbył niedawno porucznik ułanów baron Rayski. W przeciągu 9 dni zrobił on konno 900 kilometrów ze Lwowa do Pragi.

— **Wychodźtwo**. W sobotę zatrzymano w Krakowie ponownie na wychodźtwie do Ameryki 9 osób, mianowicie: z powiatu tarnowskiego 3, pilzneńskiego 2, rzeszowskiego 3 i gorlickiego 1. Wychodźcę z ostatniego powiatu, będącego w wieku popisowym, usiłowała przewieść za granicę, jako swego syna, pewna kobieta ze Staszówki, za co miała otrzymać wynagrodzenie. Sztuczka się nie udała i pseudo-matka została aresztowaną.

— **Oszust.** Właściciel kantoru giełdowego w Peszcie, Dawid Lustig Levai, zniknął bez śladu, po sprzeniewierzeniu znacznych depozytów komitatowych.

— **Samobójstwo.** Z Moskwy donoszą, że znany tamtejszy adwokat Lövinsohn, oskarżony o oszustwo, otruł się w biurze sędziego śledczego strychniną.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Ruski teatr narodowy** pod dyrekcyą p. Biberowicza rozpoczyna w naszem mieście z dniem 13 b. m. szereg przedstawień dramatycznych w sali Towarzystwa Frohsinn. Przedstawień, przeważnie oryginalnych ruskich, odbędzie się 12 a rozpocznie je w niedzielę komedya Karpenki „Marcin Bozula“. Przedstawienia będą odbywały się w niedziele, środy i piątki. Spodziewamy się, że ruski teatr narodowy znajdzie w stolicy kraju równie szczere przyjęcie, jakiem cieszył się i na prowincyi.

Sejm krajowy.

(IV. posiedzenie 3ciej seryi VI peryodu.)

Lwów, 8 marca.

(§) O godzinie 11 min. 25, J. E. Marszałek krajowy ks. Sanguszko zagaja posiedzenie. Obecnych 86 posłów.

Sekretarz pos. Paszkowski odczytuje spis petycyj, z których ważniejsze podajemy:

Wydział powiatowy w Tarnobrzegu, o ustanowienie sądu obwodu w Tarnobrzegu.

Wydział pow. w Samborze, o utworzenie funduszu pożyczkowego na rozszerzenie, względnie budowę szpitali prowincyonalnych.

Wydziały pow. w Mielcu i Samborze, w sprawie poboru dodatków na rzecz Rad szkolnych miejscowych.

Wydz. pow. w Samborze i Jaworowie, o przyznanie zasiłków na budowę dróg.

Gmina m. Lwowa, o pomnożenie liczby posłów miasta Lwowa.

Kilkanaście gmin, o zapomogi dla ubogich mieszkańców.

Kilkanaście gmin, o zniżenie prestacyj szkolnych na płace nauczycieli; o przekształcenie szkół.

Towarzystwo pedagogiczne we Lwowie, o zmianę ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego, celem podwyższenia płac i o przyznanie dodatku drożyźnianego.

Ogółem wpłynęło dotąd 452 petycyj, które odesłano do właściwych komisyj.

Do petycyi nauczycieli szkoły ludowej w Mościskach, o zaliczenie do wyższej klasy pod względem płac, zabrał głos pos. Stan. Stadnicki, polecając tę petycyę szczególniejszej łasce Sejmu; do szkoły tej uczęszczają dzieci z kilku okolicznych wsi, a nauczyciele spełniają swe obowiązki z całą gorliwością.

Pos. Midowicz popiera gorąco petycyę funkcyonaryuszów szpitala powszechnego w Rzeszowie, o zrównanie ich z urzędnikami Wydziału krajowego i o stabilizacyę.

Z porządku dziennego nastąpiły pierwsze czytania sprawozdań Wydziału krajowego:

1. W przedmiocie przedłużenia mocy obowiązującej kredytu Rubr. I. poz. 1—12 (Sejm krajowy) z roku 1891, — odesłano do komisyi budżetowej.

2. W przedmiocie uwolnienia od niepaństwowych dodatków do podatków domów, przeznaczonych na pomieszkania dla robotników, które z mocy ustawy państwowej z 9 lutego 1892 uwolnione będą od podatków państwowych, — odesłano do komisyi budżetowej.

3. O krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie, za rok 1890/91, — odesłano do komisyi gospodarstwa krajowego.

4. O wniosku posła Bobczyńskiego, o zmianę §. 9, ustęp 7 i 8 ustawy krajowej, z d. 25 czerwca 1873, nr. 255, Dz. u. k. — odesłano do komisyi szkolnej.

5. W przedmiocie uregulowania stacyi mytniczej na drodze krajowej w Podwołoczyskach, — odesłano do komisyi drogowej.

Z kolei członek Wydziału krajowego, p. Edward Jędrzejowicz, przedstawił sprawozdania Wydziału krajowego o mytach.

Izba bez dyskusyi uchwaliła udzielić koncesye na lat 5 od wejścia w życie uchwały sejmowej, na pobór następujących opłat mytniczych:

1. Radzie powiatowej w Przemyślu, od mostu powiatowego na rzece Wiarze, w Drozdowicach

2. Radzie powiatowej w Stanisławowie, na drodze powiatowej Podhajecko-Halickiej.

3. Radzie powiatowej w Trembowli, na drodze powiatowej Trembowla-Budzanów.

4. Radzie powiatowej w Białej, na drodze powiatowej Biała-Jawiszowice.

5. Radzie powiatowej w Tarnobrzegu, na drodze powiatowej Tarnobrzeg-Stale.

6. Radzie powiatowej w Żydaczowie, na drodze powiatowej Żydaczów-Żurawno.

7. Radzie powiatowej w Jarosławiu, od mostu powiatowego na rzece Lubaczówce w Monasterzu.

8. C. k. Skarbowi wojskowemu od mostu na rzece Wiarze w Krównikach.

9. Radzie powiatowej w Chrzanowie od przewozu przez rzekę Wisłę pod Jankowicami.

10. Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu na rzecz utrzymania dróg gminnych Jarosław-Sieniawa i Przemyśl-Pruchnik.

11. Mojżeszowi Steinerowi w Naklu na myto przewozowe.

12. Obszarowi dworskiemu w Podłężu na myto przewozowe.

13. Obszarowi dworskiemu w Pałuszycach na myto przewozowe.

14. Gminie w Tyrawie Solnej na myto przewozowe.

15. Obszarowi dworskiemu w Ujściu jezuickiem na myto przewozowe.

16. Obszarowi dworskiemu w Dobrotworze od mostu na rzece Bugu.

17. Obszarowi dworskiemu w Bereźnicy królewskiej od mostu na rzece Dniestrze.

18. Obszarowi dworskiemu w Stanisławczyku od mostu na rzece Styrze.

19. Obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Burzynie od mostu na rzece Białej.

Z porządku dziennego odesłała Izba w pierwszem czytaniu:

a) Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie tańszego najmu koszar dla c. k. żandarmeryi, do komisyi administracyjnej.

b) Sprawozdanie Wydziału krajowego o petycyi gminy Strusów i okolicznych gmin w sprawie utworzenia nowego c. k. Sądu powiatowego w Strusowie, do komisyj prawniczej.

Jako ostatni punkt porządku dziennego był wybór komisyi podatkowej z 17 członków; wybór jednego członka do komisyi budżetowej i jednego członka do komisyi szkolnej.

Przed wyborami zabrał głos p. Emil Torosiewicz, występując przeciw wyborowi członka Wydziału krajowego p. Saw-

czaka do komisyi szkolnej, i podnosząc zarazem, że od 20 lat członkowie Wydziału krajowego nie zasiadali w komisyach.

Ks. Marszałek konstatuje, że w §. 32 regulaminu, jest tylko o tem mowa, iż członkowie Wydziału kr., jako też posłowie do dwóch komisyj już wybrani, mają prawo nie przyjąć dalszego wyboru.

P. St. Badeni prostuje twierdzenie p. Torosiewicza, jakoby od 20 lat nie zasiadali nigdy członkowie Wydziału kraj. w komisyach, gdyż w r. 1875 wybrał Sejm członków Wydziału kraj. Kraińskiego i Smolkę do 2 komisyj.

Przystąpiono do wyborów, ks. marszałek zawiesza posiedzenie na 10 minut celem przeprowadzenia skrutynium.

Ogłoszony po przerwie wynik wyborów wykazał, że wybrani zostali:

Do komisyi podatkowej pp. Abrahamowicz, Alfons Czaykowski, Fruchtman, Kornel Horodyski, Jaworski, Korytowski, Łączyński, Midowicz, Niezabitowski, Ochrymowicz, Rosenstock, Rutowski, Słonecki, Stanisław Stadnicki, Szeliski, Weigel i Wiktor.

Do komisyi budżetowej wybrano p. Siczyńskiego.

Rezultat wyboru do komisyi szkolnej wykazał, że nikt nie otrzymał absolutnej większości gdyż na 91 głosujących otrzymał p. Sawczak 37, Kowalski 33, Huryk 13 głosów.

P. E. Torosiewicz konstatuje, że w roku 1875 członek Wydziału krajowego, p. Smolka, był wybranym tylko do komisyi statutowej zaś p. Krainski nie był w tym roku członkiem Wydziału krajowego.

Ks. Marszałek zarządza ponowny wybór 1 członka do komisyi szkolnej.

Rezultat ponownego głosowania wykazał, że na 87 głosujących, otrzymał p. Kowalski 49 głosów, wybrany zatem został do komisyi szkolnej; p. Sawczak otrzymał tylko 36 głosów.

Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Do laski marszałkowskiej wpłynęły następujące wnioski i interpelacye:

Pos. Antoniewicz złożył wniosek o uchwalenie rezolucyi do Rządu, aby przedłożył do konstytucyjnego traktowania projekt ustawy, zaprowadzającej powszechne bezpośrednie głosowanie przy wyborach do rad gminnych, powiatowych, Sejmu i Rady Państwa.

P. Huryk złożył wniosek żądający zniesienia myt na drogach krajowych i obsadzenia dróg drzewami owocowemi.

P. Mizia interpeluje Wydział krajowy, czy nie byłoby na czasie w bieżącym roku zarządzić regulacye potoków Koszarowa, Krzyżówka, Sopotnia, Pewel, Łękawka i rzeki Soły w powiecie żywieckim, aby zarobkiem przyjść z pomocą zagrożonym klęską głodową.

Koniec posiedzenia godzina 12 min. 50, następne w piątek o godzinie 11 przed południem. Porządek dzienny będzie posłom rozesłany.

* * *

(§) W dalszym ciągu ukonstytuowały się następujące komisye:

administracyjna wybrała: przewodniczącym p. Szczęsnego Koziebrodzkiego, zastępcą przewodniczącego p. Gustawa Romera, sekretarzami pp.: Mikołaj Torosiewicza i Trzecieskiego;

bankowa wybrała: przewodniczącym p. Polanowskiego, zastępcą przewod. p. Gorajskiego, sekretarzem p. Scipiona;

petycyjna wybrała: przewodniczącym p. Golejewskiego, zastępcami przewod. pp.: Mazarakiego i Micewskiego, sekretarzami pp.: Merunowicza i Hamoraka;

gospodarstwa kraj. wybrała: przewodniczącym p. Sapiehę, zastępcami przewod. pp.: Tarnowskiego Jan i Polanowskiego, sekretarzami pp.: Jan Gnoińskiego i Viviena;

drogowa wybrała: przewodniczącym p. Mecińskiego, zastępcą przewodniczącego p. Alfonsa Czaykowskiego, sekretarzem p. Franciszka Jędrzejowicza;

podatkowa wybrała: przewodniczącym p. Jaworskiego, zastępcą przewodniczącego p. Abrahamowicza, sekretarzem p. Stanisława Stadnickiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 8 marca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3902 sztuk opasowego, — z paszy i 315 sztuk chudego.

Razem 4217 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 875 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i — sztuk chudych, z Bukowiny 22 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono 759 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, a z Galicyi 182 więcej.

Gatunki towaru były wyborne. Pomimo to ceny w porównaniu z zeszłotygodniowemi spadły przecięciowo o 2 zł.

Nie sprzedano 73 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 56 zł. — ct., za towar przedni po 57 zł. — ct. do 60 zł. — ct., wyjątkowo po 62 zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 57 zł. — ct., za towar przedni 58 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do 64 zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 52 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do 64 zł. — ct.; krowy po 23 zł. — ct, do 32 zł. — ct.; stadniki po 25 zł. — ct. do 37 zł. — ct.; bawoły po 20 zł. — ct. do 31 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 28 zł. do 107 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj zbiera się w Wiedniu ankieta w sprawie uregulowania waluty. Ministerstwo skarbu będzie w niej reprezentowane stale przez szefa sekcyi Niebauera, radcę ministeryalnego Wintersteina i sekretarza ministeryalnego dr. Grubera. Członkowie ankiety. jak dowiaduje się *Presse* złożą po kolei swoją opinię o znanych pięciu pytaniach i uzasadnią swe zapatrywania. O ile się zdaje, dyskusya nie będzie przeprowadzoną. Opinie, jakie mają wypowiedzieć członkowie ankiety, będą stanowiły, jak pisze *Presse*, ukoronowanie dzieła przygotowawczych zarządzeń dla regulacyi waluty. Kilkakrotnie już próbowano w Austro-Węgrzech uregulować walutę, nigdy jednak niedoprowadzono rzeczy tak daleko, jak obecnie, gdy mały tylko przeciąg czasu dzieli nas od ostatecznego ustanowienia programu działania. Narady ankiety stanowią faktycznie część owego programu. Po zupełnem porozumieniu obu Rządów co do zasad uregulowania waluty, mają teraz ankiety, w której reprezentowane są różne grupy interesentów, niemniej umniejętność, złożyć swe zapatrywania o kwestyach stanowiących treść programu regulacyi waluty.

Conservative Corresp. donosi, iż Rada Państwa zbierze się d. 26 kwietnia i obradować będzie do 21 maja. To samo pismo dowiaduje się, że Rząd wniesie do Izby poselskiej przedłożenie w sprawie stałego podwyższenia pensyj urzędników państwowych. Na ten cel potrzeba będzie 5—6 milionów.

Pod patronatem małżonki węgierskiego prezesa ministrów, hrabiny Szapary, utworzył się w Peszcie komitet, celem niesienia pomocy ludności komitatu arwarskiego, głodem dotkniętego. Arystokracya przygotowywa widowiska dobroczynne, malarze urządzają bazar, dzienniki zbierają hojnie płynące składki.

Prasa niemiecka zajmuje się obecnie procesami politycznemi, wytoczonemi rozmaitym dziennikom, a niektóre pisma domagają się, aby przed rozpoczęciem procesu o obrazę majestatu zasięgano w każdym wypadku opinii cesarza, gdyż w ten sposób możnaby uniknąć niepotrzebnych i przez zbyteczną gorliwość władz rozpoczynanych śledztw. które najczęściej do żadnego rezultatu nie doprowadzają. *Post* powiada, że procesy te mimowoli nasuwają przypuszczenie, iż rząd obecny nie znosi po prostu żadnej krytyki i zasłania się osobą cesarza, co jest niestosownem i niebezpiecznem.

Za czasów Bismarcka sprawy takie stały na porządku dziennym, a obraza kanclerza srożej była karaną, aniżeli nawet obrazy osoby cesarskiej. Wówczas dzienniki narodowo-liberalne uważały takie postępowanie za zupełnie słuszne i wskazywały nawet artykuły gazet opozycyjnych, któreby mogły podpaść surowości prawa; — dziś role się zmieniły, a broń, którą wojowali stronnicy Bismarcka, przeciw nim się obróciła; ubolewania ich organów nie mają zatem uzasadnionej podstawy i nie mogą dla tego budzić współczucia.

Departament rossyjskiej policyi państwowej zabronił powrotu do granic państwa rossyjskiego 29 poddanym zagranicznym, a komisarze cyrkułowi i naczelnik wydziału śledczego w Warszawie otrzymali w tej mierse odnośne polecenia. Na liście tej znajduje się 6 poddanych pruskich, 21 austryackich, a z tych 10 starozakonnych, wreszcie jeden rumuński i jeden turecki.

Podniesiono projekt zwołania na przyszły miesiąc do Waszawy zjazdu wszystkich inżynierów drogowych okręgu warszawskiego. Zjazd ten ma na celu omówienie szczegółowe systemu robót około naprawy dróg głównych i bocznych, które mają być przedsięwzięte w interesie dotkniętej niedostatkiem ludności.

Z Berlina telegrafują prywatnie:

Wiadomości z nad granicy prusko-rossyjskiej donoszą o ciągłych poszukiwaniach w miejscowościach granicznych pism nihilistycznych i dynamitu. Policya rossyjska miała wpaść na ślad, że część nabojów dynamitowych, skradzionych niedawno we Francyi w Soisy sous Etiolles, ma zostać przemycona do Rossyi.

Z Aten odbiera *Köln. Ztg.* telegram zaprzeczający pogłoskom, jakoby w Grecyi zaczynał się objawiać ruch rewolucyjny, wywołany dymisyą gabinetu Delyannisa. Przeciwnie, nikt nie zaprzecza królowi ustanowionego przez konstytucyę prawa powoływania według swojej woli doradców korony. Obecny zatarg króla z Delyannisem był wywołany wyłącznie rozporządzeniami prezesa gabinetu w sprawach wojskowych. Gabinet Konstantynopulosa uchodzi za ministerstwo dla rozwiązania Izby; po nim obejmie prawdopodobnie rządy Trikupis, który przed kilku dniami konferował przez czas dłuższy z królem.

Na licznem zebraniu posłów uchwalono upoważnić prezydenta Izby, aby uwiadomił króla, iż parlament gotów jest pospieszyć z wszelką pomocą królowi dla usunięcia szkodliwych następstw obecnego przesilenia.

Skarb francuski zaznacza co miesiąca wzrastające dochody. W miesiącu lutym dochody z ceł przyniosły o 5,562.900 franków więcej niż przewidziano w budżecie, przeszło zaś 10 milionów więcej w porównaniu z lutym 1891 r.

Z dzienników paryskich, życzliwych prezydentowi republiki, wynika, że panu Carnot bardzo idzie o to, ażeby odeprzeć jako bezzasadne oskarżenie, iż intrygował przeciw panu Constans, byłemu ministrowi spraw wewnętrznych, by ten nie wszedł do nowego gabinetu.

Tej sprawie poświęcony jest cały artykuł dziennika *Paix*, którego treść następująca: „Nie wina to pana prezydenta republiki, jeżeli p. Rouvier, któremu utworzenie gabinetu powierzono i który byłby wezwał pana Constans, nie powiodło się utworzenie ministerstwa, Pan Bourgeois, który później przyjął toż samo zadanie, nie żądał wstąpienia pana Constans do gabinetu tworzonego, a gdy zadania nie mógł dokonać, wówczas sam polecił panu prezydentowi pana Loubet jako przyszłego prezesa gabinetu.

Izba deputowanych odrzuciła wniosek o zniesieniu cenzury teatralnej.

W drodze półurzędowej zapewniają, iż rząd postanowił nie odstępować od uchwały, poprzedniego gabinetu i zarządzić wybory do rad miejskich w całej Francyi, z wyjątkiem Paryża, w dniu 1 maja.

W Paryżu zmarł w sobotę admirał Jurieu de la Gravière. Urodzony w Brest w r. 1812, wstąpił do marynarki francuskiej w r. 1828, a podczas wojny krymskiej był adjutantem admirała Bruart. Pod koniec życia był admirał generalnym dyrektorem kartografii i planów marynarskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Monachium, 8 marca. Najd. Arcyksiążę Albrecht przybył tu wczoraj na kilkudniowy pobyt. Na dworcu kolejowym powitali Jego Ces. Wysokość książę regent i w. książę Luxemburski.

Wiedeń, 8go marca. Dziś w południe P. Minister skarbu powitał zgromadzoną ankietę dla regulacyi waluty, wskazując w swem przemówieniu na kilkakrotne poprzednie daremne usiłowania, celem rozwiązania kwestyi, dla której się ankieta zebrała. Zmienione stosunki pozwalają ufać, że nadeszła chwila, w której rozwiązanie tej kwestyi jest możliwem i na czasie. Idzie obecnie nie tylko o podjęcie wypłat w gotówce, ale także o rozstrzygnięcie ważnych, a trudnych kwestyj samej waluty, a to w skutek daleko sięgającej zmiany stałego stosunku wartości pomiędzy obu szlachetnemi metalami, który tak długo istniał. Zmiana ta wywołała skutki, z któremi należy się liczyć przy przyszłem ukształtowaniu waluty.

Wiedeń, 8 marca. (*Telegram pryw.*) Komisyę rządową ankiety walutowej tworzą radcy ministeryalni: Boehm, Kapf i Winterstein, oraz sekretarze ministeryalni: Mensi i Gruber. Radca Boehm będzie zastępował P. Ministra w przewodnictwie ankiety.

Projekt względem rozszerzenia działalności pocztowych kas oszczędności na przyjmowanie podatków, polega na tej zasadzie, że każdy urząd podatkowy otrzyma w kasie pocztowej osobne *conto*. Obciążeni podatkiem mają być uprawnieni płacić bezpośrednie podatki zapomocą obrotu czekowego. Projekt ten, opracowany przez dyrektora urzędu kas oszczędności pocztowych, przedłożony został przez Ministerstwo handlu, Ministerstwu finansów.

Wiedeń, 8 marca. Baron Hirsch ofiarował 25.000 zł. dla pozbawionej pracy ludności w Wiedniu.

Praga, 8 marca. Do Sejmu wniesione zostały przedłożenia rządowe, dotyczące ugody, mianowicie w sprawie rozgraniczenia pod względem narodowościowym czterech okręgów sądowych, zmiany ordynacyi wyborczej sejmowej i częściowej zmiany ordynacyi krajowej, dalej w sprawie utworzenia kuryj w Sejmie czeskim, i ochrony mniejszości narodowych w szkołach tych okręgów, gdzie używane są oba języki krajowe.

Praga, 8 marca. (*Tel. pryw.*) Według dzienników, zostaną przedłożenia ugodowe przekazane komisyi ugodowej, w której postawiony zostanie i zapewne przyjęty wniosek odroczenia obrad.

Praga, 8 marca. Posłowie niemieccy uchwalili wstrzymać się z zajęciem stanowiska w obec znanego komunikatu wielkiej posiadłości aż do czasu, gdy wniesione zostaną przedłożenia ugodowe a Rząd złoży odnośne oświadczenie.

Peszt, 8 marca. Adres Izby magnatów w odpowiedzi na Najwyższą Mowę Tronową, wypowiada zadowolenie z powodu istnienia przyjaznych stosunków z państwami zagranicznemi, wyraża nadzieję najrychlejszego i najpomyślniejszego załatwienia kwestyi uregulowania waluty i wita z radością ten fakt, że rząd zgodnie z tradycyami utrzymuje dobre stosunki z Kościołem.

Stronnictwo liberalne przyjęło wczoraj jednogłośnie przygotowany dla pełnej Izby projekt adresu. Stronnictwo wypowiedziało ministrowi hr. Csaky'emu ubolewanie z powodu tragicznego zgonu jego syna.

Budapeszt, 8 marca. Izba magnatów przyjęła projekt adresu do Tronu bez rozpraw.

Budapeszt, 8 marca. W Izbie poselskiej minister handlu przedłożył projekt ustawy o prowizorycznem uregulowaniu stosunków handlowych z Serbią, oraz powszechny traktat pocztowy. Rozpoczęła się rozprawa nad projektem adresu do Tronu.

Peszt, 8 marca. Frakcya Ugrona (skrajna lewica) wniesie dzisiaj własny projekt adresu, w którym, po zapewnieniu wierności i uległości dla Korony, domaga się zaprowadzenia czystej unii personalnej, samoistnego okręgu cłowego, osobnego ciała konsularnego, osobnej armii węgierskiej, reformy wyborczej i t. d. Projekt adresu kończy się życzeniem pomyślności i jak największej sławy dla Króla.

Darmstadt, 8 marca. Wielki książę od nocy jest nieprzytomny. Przełykanie u chorego jest nadzwyczaj utrudnione.

Bukareszt, 8 marca. Parlament został otwarty wczoraj mową tronową. Król wypowiada w niej nadzieję, że dzieło zamierzonych reform wewnętrznych nie dozna wstrząśnienia skutkiem wypadków zagranicznych, i stwierdza z radością, że wszystkie mocarstwa objawiają silną wolę utrzymania pokoju. Również Rumunia pragnie gorąco wytrwać przy polityce pokojowej i kroczyć drogą porządku. Król dumnym jest, iż może oświadczyć, że Rumunia utrzymuje ze wszystkiemi państwami jak najprzyjaźniejsze stosunki (*huczne oklaski*).

Londyn, 8 marca. Depesza *Times'a* z Teheranu donosi: W Heracie wybuchła cholera i szerzy się coraz bardziej. Kilka wypadków zapadnięcia na tę zarazę zdarzyło się także na granicy persko-afgańskiej, mianowicie w Kuhsan.

Ateny, 8 marca. Tekę spraw zagranicznych objął Meletopulos. Gabinet jest już w komplecie. Rozwiązanie Izby nastąpi w najbliższym czasie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8go marca 1891 r., godz. 1 minut 40. Akcye kredytowe 308·37, Alp Tow. górnicze 61·50, Węgierskie akcye kredytowe 344·—. Akcye anglo-austryackie 152·25, Akcye banku Union 233·50, Akcye kolei Karola Ludwika 211·75, Akcye kolei Północnej 286·—. Akcye kolei Południowej 83·—. Losy tureckie 38·05, Akcye kolei państwowej 282·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 246·75, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 200·—. Wiedeńskie losy komunalne 153·50 Akcye tytoniowe 165·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Akcye kolei Elbetal 227 75, Akcye banku dla krajów koronnych 204·25, 4-prc. węgierska renta złota 107 60, Akcye banku związkowego 112·50. Rubel papierowy 1·20·75, Węgierska renta papierowa 102·05. Usposobienie ciche.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie, ul. Jagiellońska 3
kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowincyi wykonywa niezwłocznie bez doliczenia prowizyi i poleca się szczególnie świetnym urzędom depozytowym na prowincyi do jak najrzetelniejszego przeprowadzania wszelkich transakcyj w zakres bankowy i wekslarski wchodzących. 179

Główna reprezentacya dla Galicyi największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeń na życie „The Mutual". Rok założenia 1842.

Kurs przygotowawczy dla jednorocznych ochotników rozpoczyna się 7 b. m. w lokalu przy ulicy Piekarskiej nr. 8 na dole. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela tamże Szymon Łabowski od 6—7 godziny wieczorem. 277

Osobom, które bądź z usposobienia naturalnego, bądź w skutek zajęć zmuszone do dłuższego siedzenia, doznają zwykle zatwardzenia, usilnie zalecamy użycie **Ziółek Chambarda**. Przygotowane jak herbata należy zażywać wieczorem, przed pójściem do łóżka, a wtenczas przywracają one i regulują funkcye trawienia, bez potrzeby najkrótszego odrywania się od zwykłych zajęć. Skład we Lowowie w aptekach PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego.

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa. Suchy i Stanisławowa.

7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa, i Kołomyi.

8.40 przed południem. Pociąg poszpieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass. Bukaresztu i Husiatyna.

3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, i Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

5.40 wieczór. Pociąg mięszany do rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa. Ławocznego i Stryja

3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa.

1. 22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

7.23 wieczór. Pociąg poszpieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej

3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12 to,
w Czerniowcach 12.45, we Lwowie 12.35,
w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16,
w Suczawie 12.44, we Wiedniu 12.06,
w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Plakatów rozkładu jazdy na szlakaah kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po cenie 6 centów Książeczki w formacie kieszonkowym po 5 ct. za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 min. 15 wieczór pociąg mięszany — o godz. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 południu pociąg pospieszny; — o godz. 7. m. 30. wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz, 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godzinie 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od g. 3—6 po południu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10—1 przed południem wstęp wolny.

Muzeum Zakładu narodowego im. Ossolińskich od godziny 10—1 przed i od 3—5 po południu we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Gmach sejmowy codziennie po poprzedniem zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 marca 1892.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210 50	213 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	245 50	248 50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	319 —	322 —
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100 50	101 20
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107 50	108 20
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98 30	99 —
Banku kraj. 4½pr. wa. los. w 51 l.	98 50	99 20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	96 80	97 50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95 10	95 80
4½ pr. wa. los. 52 l.	99 40	100 10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94 70	95 40
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	56 —	58 —
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	53 —	56 —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50 —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 50	105 20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93 30	94 —
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100 50	101 20
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	100 —	100 70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101 —	101 70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	104 50	— —
Pożyczki kr. 4½ pr. wa.	97 50	98 20
„ „ 4 „ „	91 —	91 70
5. Losy miasta Krakowa	20 50	22 50
„ „ Stanisławowa	29 —	31 —
6. Monety.		
Dukat cesarski	5 55	5 65
Napoleondor	9 38	9 48
Półimperyał	9 60	— —
Rubel rossyjski srebrny	1 25	1 35
„ „ papierowy	1 19⅕	1 21⅕
100 marek niemieckich	57 90	58 45

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 marca 1892.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94.50	94.70
luty-sierpień	94.50	94.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	94.05	94.25
kwiecień-październik	94.15	94.35
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	138.50	139.55
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.10	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	147.75	148.25
„ „ 1864 po 100 złr.	180.50	181.25
„ „ 1864 po 50 złr.	180.—	181.—
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	149.—	150.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.30	110.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.80	103.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.75	105.—
Galicyi	104.70	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	93.20	94.20
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	151.—	151.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.50	308.—
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	620.—	624.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	318.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	204.25	204.75
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1037.—	1042.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	90.50	91.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk,	330.—	332.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów. Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2847.50	2857.50
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211.75	212.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	247.—	247.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	283.	283.50
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	82.—	82.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	201.—	202.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	111.30	111.60
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	95.—	95.25
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.50	100.—
Banku krajowego 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.65	101.10
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.50	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	103.20	104.20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	104.75	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.10	100.10
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.20	100.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.80	100.40
detto (Jarosław-Sokal)	94.50	95.50
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	83.20	83.90
z r. 1884	92.10	93.10
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.75	103.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.50	186.50
Clarego po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	124.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.25	21.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.25	21.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56.25	—.—
Pafiego po 40 zł. m. k.	53.—	54.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.75	18.25
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.—	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.25	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	60.—	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	131.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	66.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.25	37.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	58.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	118.80	119.15
Paryż za 100 fr.	47.15.—	47.20.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.58.—	5.60.—
„ pełnej wagi	5.57.—	5.59.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.43 —	9.44 —
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7931 (1275 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 38 zł. 80 ct zpn. odbędzie się na rzecz Bartłomieja Antosza w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 12 i 14 gminy katastralnej Mszana górna objętej, dłużnika Franciszka Antosza własnej w dwóch terminach, mianowicie 6 kwietnia i 11 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Jan Wysocki.

Cena wywołania 1172 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 118 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Mszana dolna, 16 stycznia 1892.

L. 279 (1304 3—3)

Dnia 5 kwietnia i dnia 10 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya posiadłości wedle wyk. hip. l. 455 księgi grunt. gminy Demnia, Piotra, Anny i Małanki Zarickich własnej posiadłości wedle wyk. hip. l. 456 ks. gr. tejże gminy dłużnika Piotra Zarzyckiego i posiadłości wedle wyk. hip. l. 457 ks. grunt. tejże gm. Anny i Małanki Zarzyckich własnej na rzecz gal. zak. kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 15 rat po 6 zł. 50 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 233 zł. aw.

Wadyum 23 zł. 30 ct.

Na pierwszym terminie realności te sprzedane zostaną tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Atanazego Wereszczyńskiego wójta z Demni.

Akt oszacowania i wyciag hipoteczny można przeglądnąć w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 20 styczna 1892.

L. 6357 (1283 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Arona Nebenzahla pto 275 zł. 14 ct. zpn. publiczną sprzedaż 1/3 części a zatem 1/6 części posiadłości objętej wyk. hip. l. 32 gminy kat. Stadło spadkobierców Leiby Kannengiessera własnej na dniu 6 kwietnia 1892 i na dniu 4 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 745 zł.

Wadyum 75 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, dnia 16 listopada 1891.

L. 30509 (1080 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Dawida Owidego w kwocie 2 zł. 97 ct. z pn. dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności do Józefa Pęcaka należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut w dwóch terminach a to dnia 7 kwietnia i 12 maja 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3371 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 337 zł.

Resztę warunków; wyciąg hipot. i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze.

Tarnów, 9 grudnia 1891.

L. 7175 (1000 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 8166 zł. aw. zpn na rzecz Mojżesza Kannera jako prawonabywcy Adolfa Raczka odbędzie się dnia 7 kwietnia 1892 i 10 maja 1892 o godz. 10 przed południem, w biurze nr. 25 egzekucyjna sprzedaż dóbr Rosochate w powiecie politycznym Liskim a sądowym Lutowiskim położonych Alberta Strien własnych z wyłączeniem atoli prawa propinacyi.

Cena wywołania 61122 zł.

Wadyum 6150 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturz sądu.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. Hermana Ritschel i Karola Bartha tudzież dla tych wierzycieli hipot. którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 września 1891 prawa zastawu uzyskali lub tych którym by uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Flakowicza w Sanoku, a p. adw. dr. Gawła zastępcą tegoż.

Sanok, dnia 16 stycznia 1891.

L. 8879 (1248 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 70 zł. zpn. odbędzie się na rzecz miejskiej kasy Oszczędności w Bochni w tymże sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 116 gm. kat. Chełm objętej, dawniej Marcina Siatki obecnie Błażeja i Antoniny Siatków własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 7 kwietnia i 12 maja 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. A. L. Serafiński w Bochni.
Wadyum 134 zł.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 22 sierpnia 1891.

L. 503 (1246 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż w tymże sądzie odbędzie się dnia 7 kwietnia 1892 i dnia 12 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sprawie egzekucyjnej Wilhelma Piernikarskiego i Klotyldy Gluzińskiej przeciw spadkobiercom Józefa Stankiewicza starszego pdto 3150 zł. aw. zpn. publiczna sprzedaż 344/640 części realności lwh. 91, 368, 369 i 371 oraz całej realności lwh. 52 ks. gr. Wadowice należących do spadkobierców śp. Józefa Stankiewicza starszego.
Cena szacunkowa tych realności wynosi
1. co do 344/640 części realności l. wykazu hipotecznego 91 kwotę 11885 zł. 74 ct.
2. co do 344/640 części relności l. wykazu hipotecznego 368 kwotę 7950 zł. 70 ct.
3. co do 344/640 części realności l. wykazu hipotecznego 369 kwotę 722 zł. 40 ct.
4. co do 344/640 części realności l. wykazu hipotecznego l. 371 kwotę 1179 zł. 57 ct.
5. co do realności l. wykazu hipotecznego 52 kwotę 4753 zł. 60 ct.
Wadyum licytacyjne wynosi 10 prc. ceny wywołania t. j.
1. co do 344/640 części realności l. wykazu hipotecznego 91 kwotę 1188 zł. 57 ct.
2. co do 344/640 części realności l. wykazu hipotecznego 368 kwotę 795 zł. 7 ct.
3. co do 344/640 części realności l. wykazu hipotecznego 369 kwotę 72 zł. 24 ct.
4. co do 344/640 części realności l. wykazu hipotecznego 371 kwotę 114 zł. 95 ct.
5. co do realności l. wykazu hipotecznego 52 kwotę 475 zł. 36 ct. aw.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
C. k. Sąd obwodowy.
Wadowice, 30 stycznia 1892.

L. 502 (1245 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi w sprawie egzekucyjnej Wilhelma Piernikarskiego i Klotyldy Gluzińskiej przeciw spadkobiercom śp. Józefa Stankiewicza starszego pncto 2100 zł. aw. zpn. aw. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę 344/640 części lwh. 370 i 1547/2240 części z realności lwh. 54 gm. kat. Wadowice do spadkobierców śp. Józefa Stankiewicza starszego należących w dniu 7 kwietnia 1892 o 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 12 maja 1892 o godz. 10 rano także poniżej kwoty 315 zł. 45 ct., resp. 154 zł. 87 ct. jako ceny szacunkowej.
Wadyum wynosi 31 zł. 54 ct. resp. 15 zł. 48 ct.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Wadowice, dnia 30 stycznia 1892.

L. 18832 (706 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz 10 rano w dniu 8 kwietnia 1892 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 maja 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 407 gminy Kosmacz Mojżesza Sacka własnej, na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi pto 16 zł. po 6 zł. zpn.
Cena wywołania 510 zł.
Wadyum 51 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem adw. dr. Kerpińskiego w Kosowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 31 grudnia 1891.

L. 21986 (1016 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz powiat. Towarzystwa zalicz. we Lwowie sumy 225 zł. wa. z pn. licytacyę realności lk. 102 w Zaszkowie wyk. hip. 185 Hrycia Mołnyka i lk. 165 w Zaszkowie Szymona Łampiki własnej wyk. hip. 162 gminy Zaszków objętej na dzień 14 kwietnia 1892 i na dzień 12 maja 1892 zawsze o godz. 10 rano w biurze nr. 3 tut. sądu.
Cena wywołania a) co do realności lk. 102, 721 zł. 50 ct. aw., b) zaś co do realności lk. 165 w Zaszkowie 828 zł. aw.
Wadyum ad a) 72 zł. 15 ct. aw, b) 82 zł. 80 ct.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipt., przejrzeć można w tus. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Konstanty Lewicki.
Lwów, dnia 11 lutego 1892.

L. 520 (1339 2—3)
W dniach 29 marca i 29 kwietnia 1892 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna licytacya realności Naftalego Häuslera w Perehińsku pod N. kons. 892 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej celem zaspokojenia wierzytelności Eisiga Spiegla w kwocie 140 zł aw. zpn.
Cena wywołania 600 zł
Wadyum 10 prc.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Maryan Minkusiewicz c. k. notaryusz w Rożniatowie.
Reszta warunków licytacyjnych, akty opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Rożniatów, dnia 26 stycznia 1892.

L. 4048 (1341 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 9 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 kwietnia 1892 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 179 według wyk. hip. nr. 495 ks. gr. Wojniłów Etti Ehrlich własnej, na rzecz Markusa Schera pto 100 zł. zpn.
Cena wywołania 1500 zł.
Wadyum 150 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipot. wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza c. k. notaryusza w Wojniłowie.
Wojniłów, 1 listopada 1891.

L. 3819 (1356 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zrealizowania masy konkursowej J. B. Zacharskiego zezwolił na sprzedaż w drodze licytacyi ruchomości objętych inwentarzem konkursowym wchodzących w zakres handlu aptekarskiego (droguerya) w Tarnowie się znajdujących i polecił wykonanie tej sprzedaży ck. notaryuszowi p. dr. Bronisławowi Brzeskiemu w Tarnowie w dniach 14 marca 1892 (za lub wyżej) i dnia 21 marca 1892 (także niżej ceny szacunkowej).
Tarnów, dnia 25 lutego 1892.

L. 8839 (1343 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Maryanny Dietrich przeciwko Janowi i Wojciechowi Janikom pto 2000 zł zpn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności mianowicie:
1) należącej do Wojciecha Janika połowy realności pod nr. 317 w Jeleśni położonej lwh. 440 księgi gruntowej gminy katastralnej Jeleśnia objętej.
2) należącej do Jana Janika realności pod nk. 330 w Jeleśni położonej lwh. 464 ks. gr. gm. kat. Jeleśnia objętej.
3) należącej do Jana Janika realności pod nk. 329 w Jeleśni położonej lwh. 1302 ks. gr. gm. kat. Jeleśnia objętej na dzień 5 kwietnia 1892 i na dzień 11 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.
Wadyum 278 zł.
Cena szacunkowa i wywołania 2777 zł. 33 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Raschke.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Żywiec, dnia 30. listopada 1891.

L. 2173 (1331 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Altera i Udli Walkerów od Kaźmiery Liebuch, Aleksandra, Józefa, Maryi i Jana Muchów w kwocie 330 zł. aw. zpn. należącej się, odbędzie się dnia 5 kwietnia i 3 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 12 w Dornbachu położonej, powyższych dłużników każdego z nich w 1/5 części własnej.
Cena wywołania 3220 zł. aw.
Wadyum 322 zł. aw.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, dnia 8 sierpnia 1891.

L. 21054 (1393 1—3)
Dnia 24 marca 1892 i dnia 28 kwietnia 1892 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. 366 gm. kat. Czukwi objętej, dłużnika Macieja Staszka własnej w sprawie Herscha Fischmana przeciw niemu pto 21 zł. 44 ct. aw. zpn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 255 zł. aw.
Wadyum 26 zł.
Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd pow. m. dlg.
Sambor, 25 lutego 1892.

L. 2818 (1355 1—3)
C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że celem zniesienia współwłasności realności pod Nk. 245 w Tarnowie na Strusinie położonej whl. 389 ks. gr. gm. kat. Tarnów Strusina objętej Franciszki Tumowej i Fany Duckerowej po połowie własnej dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna tejże realności.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 5 kwietnia 1892 i w 3 maja 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2026 zł. 86 ct. aw. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 210 zł. aw.
Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 25 lutego 1892.

L. 8675 (1401 1—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 5 kwietnia 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 17 maja 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 70/93 w Jabłonce wyżnej Iwana Bokłacha własnej na rzecz Judy Weissa pto 31 zł. zpn.
Cena wywołania 250 zł.
Wadyum 25 zł
Resztę warunków, akt oszacowania i opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Stanisława Hodolego w Turce.
Turka, dnia 25 września 1891.

L. 11106 (1377 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia dla kredytu i oszczędności w Kosowie w kwocie 202 zł. 50 ct. odbędzie się 7 kwietnia i 10 maja 1892 zawsze o 10 godz. rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Chaima Than Josla własnej wyk. hip. l. 1094 gm. Zabłotowa objętej.
Cena wywołania 1200 zł.
Wadyum 120 zł.
Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.
Zabłotów, 7 lutego 1892.

L. 5258 (523 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi we Lwowie przeciwko Józefowi Kawie w Turzy i Towarzystwu ochrony własności ziems. w Bieczu odbędzie się na koszt i niebezpieczeństwo ostatniego relicytacya realności pod lk. 82 w Turzy położonej lwh. 154 objętej. Józefa Kawy własnej, która to sprzedaż w myśl §. 451 ps. odbędzie się na jednym terminie tj. dnia 9 kwietnia 1892 o godz. 10 przed południem za jakąbądź cenę.
Warunki licytacyjne pozostają niezmienione, a przejrzeć je można każdego czasu w tus. registraturze.
Biecz, dnia 5 stycznia 1892.

L. 8954 (1332 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jewki Mazurkiewicz przeciw Maciejowi Józefów pto 30 zł. aw. zpn. przeprowadzi w dniach 8 kwietnia i 9 maja 1892 każdokrotnie o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż
a) nie wydzielonej połowy realności wykazem hipotecznym l. 296/A. księgi gruntowej gminy Krowica hołodowska objętej, dłużnika Macieja Józefów własnej (połowy) i
b) nie wydzielonej połowy realności wykazem hip. l. 361 księgi gruntowej gminy Krowica hołodowska objętej, Jacka Kowaliszyna syna Antoniego w całości własnej, z tem, że na pierwszym terminie połowy powyższych realności razem tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższych połów realności w kwocie 246 zł. 50 ct.
Wadyum 25 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Ignacy Szydłowski w Lubaczowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Lubaczów, 22 grudnia 1891.

L. 826 (1298 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem umożliwienia zniesienia współwłasności realności pod l. w. hip. 125 w Majdanie, tudzież celem zaspokojenia kosztów sądowych i egzekucyi 14 zł. 27 ct., 10 zł. 36 ct., 7 zł. 46 ct., 4 zł. 17 ct. i 19 zł. 16 ct. odbędzie się w tym sądzie dnia 8 kwietnia 1892 i dnia 13 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności objętej wykazem l. 125 ks. gr. gm. kat. Majdan wedle poz. 1 a. i b. karty własności do Julianny z Brydaków Falińskie w $^{1}/_{2}$ i do Anieli Bryak w $^{1}/_{2}$ części należącej.
Cena wywołania 100 zł. aw.
Wadyum 10 zł. aw.
Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 20 lutego 1892.

L. 6596 (1365 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 21 zł. 10 ct. aw. zpn. odbędzie się dnia 7 kwietnia 1892 i dnia 28 kwietnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 29 w Rzykach położonej dłużników Jana i Józefa Cisłów własnej.
Cena wywołania 219 zł. 37 $^{1}/_{2}$ ct.
Wadyum 22 zł.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Andrychów, dnia 20 stycznia 1892.

L. 9122 (1300 3—3)
Dnia 5 kwietnia i 10 maja 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya 1/4 części posiadłości śp. Jana Kizickiego i 2/4 części posiadłości śp. Anastazyi Kizickiej względnie tychże spadkobierców nielet. własnej objętej wyk. hip. l. 935 ks. gr. gm. Rozdołu śp. Anastazyi Kizickiej względnie tejże nielet. spadkobierców własnej celem zaspokojenia wierzytelności Jana Bedlewicza w kwocie 100 zł. aw.
Cena wywołania 425 zł.
Wadyum 42 zł. 50 ct.
Na pierwszym terminie powyższe części tych realności sprzedane zostaną tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono Franciszka Szydłowskiego z Rozdołu.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przeglądnąć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Mikołajów, dnia 30 grudnia 1891.

L. 128 (1305 3—3)
Dnia 5 kwietnia i dnia 10 maja 1892 każdym razem o godz 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności według wyk. hip. l. 49 ks. gr. gminy Mikołajowa Zofii z Markowskich Olmowej własnej celem zaspokojenia pretensyi gminy miasta Mikołajowa w kwocie 840 zł. aw. zpn.
Cena wywołania 1793 zł. 95 ct.
Wadyum 179 zł. 39 ct.
Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanawia się p. Antoniego Beera z Mikołajowa.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny w mowie będącej realności można przeglądnąć w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Mikołajów, dnia 20 stycznia 1892.

L. 5846 (1309 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 29 marca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 kwietnia 1892 nawet poniżej takowej licytacyjna sprzedaż posiadłości lwh. 510 gm. Skawiny objętej Feliksa Pachla własnej celem zaspokojenia pretensyi Izraela Klugera w kwocie 80 zł. zpn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipot. do przejrzenia w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Peszkowskiego w Skawinie.

Skawina, 31 grudnia 1891.

L. 5847 (1310 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 4 kwietnia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 maja 1892 nawet poniżej takowej licytacyjna sprzedaż posiadłości lwh. 71 gm. Skawiny objętej Wiktoryi Pachlowej własnej celem zaspokojenia pretensyi Izraela Klugera w kwocie 300 zł. a. w. zpn.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipot. do przejrzenia w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Peszkowskiego w Skawinie.

Skawina, 31 grudnia 1891.

L. 6858 (1284 3—3)

W dniach 7 kwietnia i 11 maja 1892 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 359 położonej wedle wyk. hip. l. 359 ks. gr. gm. Bielcza, masy spadkowej Kazimierza Tybonia własnej, na rzecz Stanisława Turleja pto 100 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza W. dr. Stanisława Bartmana.

Wojnicz, dnia 22 lutego 1892.

L. 24356 (1159 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że w gmachu sądowym św. Piotra w celu zaspokojenia pretensyi Pinkusa Korala cesyonaryusza Maurycego Silbersteina, celem zaspokojenia połowy pretensyi w kwocie 4000 zł. zpn. odbędzie się dnia 6 kwietnia 1892 i 11 maja 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya do Maucyego i Leopolda Tlachnów wedle wyk. hip. l. 539 należącej realności pod l. 26 dz. III. w Krakowie położonej, z których to terminów, na pierwszym realność ta tylko za cenę szacunkową 75217 zł. zł. lub wyżej, na drugim zaś niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 7521 zł. 70 ct. złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, wreszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, Teodora Tlahny, nieobjętej masy spadkowej bł. p. C. Rimmlera, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po dniu 1 września 1891 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adw. dr. Schoen kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Klein ustanowiony został.

Kraków, 23 stycznia 1892.

L. 280 (1303 3—3)

Dnia 5 kwietnia i dnia 10 maja 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności wedle wyk. hip. l. 51 księgi gruntowej gminy Rozdołu Fedki Skolskiej własnej celem zaspokojenia pretensyi gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 18 rat po 12 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Franciszka Szydłowskiego z Rozdołu.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w tut. sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 20 stycznia 1892.

L. 8773 (1302 3—3)

Dnia 5 kwietnia i dnia 10 maja 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności objętych wyk. hip. l. 249 i 391 tudzież 1/3 części realności objętej wyk. hip. l. 248 ks. gr. gm. Rudniki dłużnika Jana Witulskiego własnych celem zaspokojenia wierzytelności firmy Umrath et Comp. w Pradze Bubna w kwocie 27 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 704 zł. 96 ct.

Wadyum 70 zł. 40 ct. aw.

Na pierwszym terminie realności te sprzedane zostaną tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanawia się Mikołaja Szuchowskiego z Mikołajowa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny, mogą być przejrzane w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 27 grudnia 1891.

L. 9492 (1301 3—3)

Dnia 5 kwietnia i dnia 10 maja 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya realności wedle wyk. hip. l. 906 ks. gr. gm. Mikołajów Markusa i Besi Gartenhausów własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Israela Schora 288 zł. aw. zpn. i resztującej 400 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 1486 zł. 50 ct.

Wadyum 148 zł. 65 ct.

Nabywca winien będzie w ciągu dni 3 po odbytej licytacyi uzupełnić wadyum 15 prc. ceny licytacyjnej.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono p. Jana Mickiewicza z Mikołajowa.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tus. registraturze przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 31 grudnia 1891.

L. 8210 (1373 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie położonej wedle wykazu hip. 34 tejże gminy, Karoliny Tysowskiej własnej, na zaspokojenie pretensyi Jakóba Hersza Siegera w kwocie 29 zł., dnia 24 marca i 29 kwietnia 1892, każdym razem o godzinie 10 rano, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 180 zł. Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków dnia 2 maja 1892 o godz. 10 rano, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip. z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadyum wynosi 18 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 10 sierpnia 1890 do tabuli weszli, kuratorem Józefa Rychlickiego w Chyrowie i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora się zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Starasól, 4 stycznia 1892.

Konkursa.

L. 784 (1290 3—3)

Celem obsadzenia posady prokuratora państwa w Sanoku z poborami VII. klasy rangi ewentualnie przy innej Prokuratoryi państwa, tudzież posady zastępcy prokuratora państwa z poborami VIII. klasy rangi we Lwowie, ewentualnie przy innej Prokuratoryi państwa rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe należycie udokumentowane do c. k. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania w przepisanej drodze najdalej do 23 marca 1892.

Z c. k. Nadprokuratoryi państwa.

Lwów, dnia 3 marca 1892.

L. 1892 (1291 3—3)

Jest do obsadzenia 5 posad adjunktów Sądów powiatowych a to: w Grybowie, Limanowej, Slemieniu, Tarnobrzegu, i Ulanowie.

Podania o te lub przy innych Sądach powiatowych opróżnić się mogące posady adjunktów wnosić należy w przepisanej drodze do 24 marca 1892 mianowicie o posady w Grybowie i Limanowej do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu, o posady w Tarnobrzegu i Ulanowie do Prezydyum Sądu obwodowego w Rzeszowie, zaś o posadę w Slemieniu do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 29 lutego 1892.

L. 439 (1319 2—3)

Celem stałego obsadzenia ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa w Złoczowie konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Przy szkole 4 klasowej męskiej w Złoczowie z płacą roczną 500 zł. i 10 prc. dodatku na pomieszkanie.

2. Przy szkole 2 klasowej w Gołogórach:

a) posada nauczyciela kierującego z płacą roczną 450 zł. i dodatkiem za kierownictwo rocznych 50 zł. tudzież wolnem pomieszkaniem.

b) posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł. i 10 prc. dodatku na pomieszkanie.

3. Posady młodszych nauczycieli z roczną płacą 270 zł. i 10 prc. dodatku na pomieszkanie przy szkołach 2 klasowych:

w Białymkamieniu,
w Jeziernie,
w Tomczanach,
w Sasowie.

Przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: w

4. Bezbrudach,
5. Białogłowach,
6. Juśkowicach,
7. Kniażu,
8. Płuchowie,
9. Toczapach,
10. Skwarzawie.
11. Werchobużu,
12. Zarudziu.

Przy szkołach filialnych z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: w

13. Białkowcach,
14. Bogdanówce,
15. Boniszynie,
16. Bubszczanach,
17. Czyżowie,
18. Kalnem,
19. Manajowie,
20. Monikówce,
21. Sciance,
22. Uhorcach,
23. Wołczkowcach,
24. Zaszkowie.

Językiem wykładowym w szkołach wymienionych pod 1, 2, 3, 7, jest język polski, w szkole pod 10 polski i ruski, we wszystkich zaś innych ruski.

Stopień wymaganego uzdolnienia: patent na nauczyciela szkół ludowych i pospolitych.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 15 kwietnia 1892 do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Złoczów, 29 grudnia 1891.

L. 8835 (1288 3—3)

Na posadę starszego kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym w Krakowie z poborami VIII. klasy rangi i kaucyą w wysokości całorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 12 marca b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 lutego 1892.

L. 691 (1379 2—3)

Magistrat miasta Krosna rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia na razie prowizorycznej posady rachmistrza z płacą roczną 400 zł. i obowiązkiem złożenia kaucyi do wysokości płacy.

Mający chęć ubiegania się o tę posadę zechcą wnieść swoje podania najpóźniej do dnia 25 marca 1892.

Do podania należy dołączyć:

a) świadectwo egzaminu z rachunkowości i kasowości państwowej i odbytej praktyki;

b) świadectwo zdrowia i moralności;

c) dowód nieprzekroczonego wieku 40 lat.

O posadę tę mogą się ubiegać i emeryci, którzy posiadają powyższą kwalifikacyę i nie przekroczyli 55 roku życia a których podania o tyle mogą być uwzględnione o ileby kandydaci z powyższemi wymogami kwalifikacyi się nie zgłosili.

Magistrat kr. wol. miasta.

Krosno, dnia 25 lutego 1892.

Burmistrz.

L. 2022 (1317 2—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 53 „Gazety Lwowskiej" z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady sekretarza rady przy sądzie krajowym wyższym we Lwowie opróżnionej z dniem 22. marca 1892 upływa.

Lwów, 29 lutego 1892.

L. 5291 (1312 2—3)

W celu nadania pięciu posagów po dwieście dziesięć (210) zł. wa. z fundacyi Szczepana Zaremby Skrzyńskiego na wyposażenie pięciu panien szlacheckich ogłasza się niniejszem konkurs.

Posagi te zostaną nadane w roku bieżącym pięciu wychodzącym w tym roku za mąż uczciwym pannom pochodzenia szlacheckiego, religii chrześciańskiej, zrodzonym w prawem małżeństwie z ojca wylegitymowanego szlachectwem polskiem w metrykach szlachty galicyjskiej. Ubogie i sieroty będą miały pierwszeństwo.

Rozdawnictwo wykona Wydział krajowy na przedstawienie właścicieli dóbr Łużna WW. Kazimierza i Anny Klotyldy 2 im. ze Skrzyńskich małżonków Winnickich, ewentualnie zaś także z pominięciem tego prawa prezenty.

Kandydatki winne wnieść podania swe do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31 maja br. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych, świadectwo moralności i dowody szlachectwa polskiego, a ewentualnie także dowody swego sieroctwa.

Z Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 19 lutego 1892.

Grott.

L. 2022 (1316 2—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 53 „Gazety Lwowskiej z roku bieżącego, ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady sekretarza rady przy sądzie obwodowym w Sanoku opróżnionej z dniem 22. marca 1892 upływa.

Lwów, 29 lutego 1892.

L. 2022 (1318 2—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 53 „Gazety Lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady sędziego powiatowego w Buczaczu z dniem 22 marca 1892 upływa.

Lwów, 29 lutego 1892.

L. 251 (1354 2—3)

Concurs-Ausschreibung.

Über Auftrag des kk. Ackerbau-Ministeriums beabsichtigt das Commando des kk. Staatshengsten-Depots in Drohowyże die Übertragung des ärztlichen Dienstes bei den Angehörigen dieses Depots in der Station Drohowyże (in den Monaten März bis einschliesslich Juni circa 30 und in den übrigen Monaten circa 180 Personen) an einen Civil- oder pensionirten Militärarzt.

Als Entschädigung für die Versehung dieses ärztlichen Dienstes würde eine jährliche Pauschal-Vergütung von 300 bis 400 fl. bewilligt und könnte hiezu im Etablissement dieses Depots in Drohowyże auch eine kleine Wohnung zur freien Benützung eingeräumt werden.

Die auf diese Stelle reflectirenden Ärzte wollen ihre diesfälligen Anträge bis 15 April 1892 an das kk. Staatshengsten-Depots in Drohowyże, Post Mikołajów in Galizien.

Drohowyże, den 5 März 1892.

K. k. Staatshengsten-Depot zu Drohowyże. Militär-Abtheilung.

L. 224 (1346 1—2)

Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) Przy szkołach 1-klasowych etatowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Biliczu,
2) w Błozwi górnej,
3) w Rosochach,
4) w Strzelbicach.

B) Przy szkołach filialnych 1-klasowych z płacą roczną 250 zł. wa., z wolnem pomieszkaniem:

1) w Busowiskach,
2) w Koble starem,
3) w Koniowie,
4) w Libuchowej,
5) w Niedzielnej,
6) w Spasie,
7) w Strzyłkach,
8) w Suszycy rykowej,
9) w Terle,
10) w Terszowie,
11) w Topolnicy,
12) w Tysowicy,
13) w Woli koblańskiej,
14) w Wołczy dolnej.

Do wszystkich wyżej wymienionych posad jest przywiązane prawo do pięcioletnich dodatków pięcioletnich w myśl art. 13 ust. kraj. z dnia 1 stycznia 1889, Dz. u. i rozp. kr. Cz. III. Nr. 16.

We wszystkich rzeczonych szkołach jest język wykładowy ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad nauczyciele (nauczycielki) winni wnieść podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, przepisaną tabelę kwalifikacyjną i wykaz dotychczasowej służby, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej ck. Rady szkolnej okręgowej w terminie 6-tygodniowym, licząc od pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu w dzienniku urzędowym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Staremiasto, dnia 18 lutego 1892.

L. 13881 (1345 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na opróżnioną posadę rzeczywistego nauczyciela geografii, historyi i języka niemieckiego w c. k. wyższej szkole przemysłowej w Krakowie.

Do posady tej przywiązana płaca roczna w kwocie tysiąca dwustu (1200) zł. aw. i dodatek aktywalny IX. klasy raugi w kwocie trzystu (300) zł. aw. rocznie.

Kandydaci ubiegujący się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta kwalifikacyjne na ręce Dyrekcyi c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie a to bezpośrednio lub jeśli zostają w służbie publicznej, za pośrednictwem swojej władzy przełożonej najdalej do końca marca 1892.

Lwów, 29 lutego 1892.

L. 189 (1320 1—2)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy szkole 4-klasowej męzkiej w Zbarażu:

a) posady nauczyciela z płacą roczną 500 zł., któremu ewentualnie poruczone zostanie stałe kierownictwo tej szkoły z rocznym dodatkiem 50 zł. i odpowiedniem relutum na pomieszkanie;

b) posady trzech nauczycieli starszych o rocznej płacy 500 zł. i 10 prc. takowej na pomieszkanie.

II. Posady nauczyciela starszego przy szkole 2-kl. w Załużu z płacą roczną 300 zł. i dodatkiem za kierownictwo w rocznej kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

Tamże posady nauczyciela młodszego z roczną płacą 250 zł.

III. Dalej na posady nauczycieli stałych przy następujących szkołach etatowych:

1) w Hniliczkach z płacą roczną 300 zł. (w czem naturalia 14 korcy żyta, 4 korce jęczmienia i 4 korce hreczki) w ogólnej wartości 52 zł.;

2) w Koziarach z roczną płacą 300 zł. w gotówce;

3) w Łozówce z płacą roczną 300 zł. w gotówce;

4) w Palczyńcach z roczną płacą 300 zł., w czem naturalia po 9 korcy i 24 garncy pszenicy, żyta, hreczki i jęczmienia, w ogólnej wartości 151 zł. 12 ct.;

5) w Sieniawie z płacą roczną 300 zł. w gotówce;

6) w Terpiłówce z płacą roczną 300 zł., w czem naturalia 5 korcy żyta, 2 korce pszenicy, 3 korce hreczki i 3 korce jęczmienia, w ogóluej wartości 55 zł. 44 ct.;

7) w Zarudziu z płacą roczną 300 zł., w czem naturalia 4 korce pszenicy, 10 korcy żyta, 3 korce hreczki i 4 korce jęczmienia, w ogólnej wartości 83 zł.

Nauczycielom szkół pod III wymienionych przysługa użytek wolny pomieszkania w budynku szkolnym.

W szkołach pod I i III 3, III 5, III 7 jest język wykładowy polski, w szkole pod II język wykładowy polski i ruski, w reszcie zaś szkół język wykładowy ruski.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy w 6-tygodniowym terminie, licząc od pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie urzędowej za pośrednictwem władz przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których zwierzchnictwem kandydaci zostają.

Podań spóźnionych i niezaopatrzonych w potrzebne dokumenta nie będzie się uwzględniało.

Zbaraż, dnia 15 lutego 1892.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

Ck. Starosta przewodniczący.

L. 453 (1378 1—3)

Celem obsadzenia jednej posady sługi c. k. Uniwersytetu we Lwowie z obowiązkiem pełnienia służby dozorcy domowego w budynku instytutów chemicznego, mineralogicznego i farmakognostycznego, oraz, w miarę potrzeby, innych czynności służbowych, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 31 marca 1892 włącznie.

Z tą posadą jest połączona płaca 300 zł. rocznie i 75 zł. dodatku aktywalnego, do czego dodaje się odzież służbowa i mieszkanie w naturze.

W podaniach swych kandydaci winni udowodnić 1. znajomość czytania w języku polskim; 2. fizyczne uzdolnienie do pełnienia swych obowiązków, a to za przedłożeniem świadectwa lekarskiego; 3. wiek i stan, tudzież swe dotychczasowe zatrudnienie i zachowywanie się.

Podania należy wnosić w wyż-oznaczonym terminie do Senatu akademickiego tutejszego c. k. Uniwersytetu. Jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej, to swe podanie wnieść winien za pośrednictwem swojej przełożonej władzy.

Wreszcie zwraca się uwagę, że w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 d. u. p. nr. 60, pierwszeństwo do otrzymania tego miejsca mają wysłużeni podoficerowie c. k. Armii, posiadający certyfikat uprawnienia, a dopiero w ich braku mogą być uwzględnieni inni kandydaci.

Z Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu.

Lwów, dnia 3 marca 1892.

Kuratele.

L. 9552 11292 (1262 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany S. I. we Lwowie Juliana Hankiewicza i Józefa Januszowskiego uznał umysłowo chorymi i dla pierwszego Fryderyka Ehrbara dla drugie adwokata krajowego dr. Kulikowskiego kuratorami ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Lwów, dnia 16 lutego 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9790 (1334 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza, iż dnia 18 grudnia 1891 l, 9790, przez Maryę Lisecką pozew przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Janowi Sawicz, Frankowi Sawicz, Annie Sawicz, Maryi Sawicz i Ignacemu Sawicz o uznanie prawa własności do p g. 506/2 w Rudzie wniesiony został, na który termin na dzień 17 marca 1892 o godz. 9 rano wyznaczono i dla pozwanych Antoni Płukasz z Rudy kuratorem ustanowiony został.

Wzywa się zatem pomienionych nieobecnych ażeby wszelkie środki do obrony służące temu kuratorowi wcześnie dostarczyli gdyż inaczej sami sobie szkodliwe skutki procesu przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, dn. 19 grudnia 1891.

L. 6533 (1374 2—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Rebekę z Feinerów Bassmanową zawiadamia się, że Sala Seelenfreund wniosła przeciw niej pozew do l. 6533 o 92 zł. i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 marca 1892 wyznaczonym został.

Poleca się, Rebecie Bassmanowej aby ustanowionemu dla niej kuratorowi Izaakowi Bachnerowi w Woźnikach ad Wadowice zamieszkałemu potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika ustanowiła.

C. k. Sąd powiatowy.

W Skawinie, 20 stycznia 1892.

L. 1862 (1368 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Adama Matuszewskiego, że Antoni i Michalina małżonkowie Baboń wytoczyli przeciw niemu pozew ustny de praes 17 lutego 1892 l. 1862 o uznanie dożywocia służącego pozwanemu na realności lwh. 141 gminy Bagienica za zgasłe i t. d. że ustanowiono dla niego w tej sprawie kuratarem p. adw. dr. Psarskiego w Dąbrowie, doręczając temuż powyższy pozew i że do rozprawy termin na dzień 24 marca 1892 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się więc Adama Matuszewskiego, aby z ustanowionym kuratorem wcześnie się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Dąbrowa, dnia 21 lutego 1892.

L. 27820 (1327 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. dlg. w Tarnopolu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mendla Reis, że Berl Stein z Tarnopola wniósł 11 grudnia 1891 do l. 27820 pozew przeciw niemu o 31 zł. 10 ct. aw. że dla niego ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Horowitza z Tarnopola i że na pozew ten termin na dzień 30 marca 1892 wyznaczony został.

Ma zatem Mendel Reis na termin powyższy bądź osobiście, bądź też przez pełnomocnika swego stanąć lub też przed terminem powyższemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielić ileże inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 13 grudnia 1891.

L. 2008 (1330 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Józefa Dzióbę, że Ignacy Januś wytoczył przeciw niemu pozew o własność parceli 429|1 w Maniowie w skutek czego termin do obrony na dzień 17 marca 1892 wyznaczono i pozew ustanowionemu dlań kuratorowi Wojciechowi Mamusie doręczono.

Dąbrowa, dnia 29 stycznia 1892.

L. 588 (1134 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Augustyna Jana Michała 3 im. Filipeckiego a względnie jego z imion i nazwisk, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Antoni Sozański wniósł przeciwko niemu pozew o własność funduszów w masie dóbr Torhanowice tytułem indemnizacyi za zniesione powinności poddańcze z 1/12 części tychże dóbr przechowanych, który to pozew ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi adw. dr. Kohnowi do wniesienia obrony w przeciągu dni 90 doręczono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby udzielił kuratorowi potrzebnych do obrony środków lub ustanowił sobie innego rzecznika i o tem sądowi doniósł, inaczej bowiem sam sobie możliwe szkodliwe skutki przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 26 stycznia 1892.

L. 1863 (1367 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Matuszewskiego, że Michalina Babaniowa wytoczyła przeciw niemu pozew ustny de praes. 17 lutego 1892 l. 1863 o uznanie dożywocia służącego pozwanemu na realności lwh. 151 gminy Bagienica za zgasłe i t. d., że ustanowiono dla niego w tej sprawie kuratorem p. adw. dr. Psarskiego w Dąbrowie, doręczając temuż pozew powyższy i że do rozprawy termin na dzień 24 marca 1892 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się więc Adama Matuszewskiego, aby z ustanowionym kuratorem wcześnie się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Dąbrowa, dnia 24 lutego 1892.

Doniesienia prywatne.

Tutki cygaretowe z najznakomitszej bibułki francuskiej **1000 szsuk** od **zł. 1** poleca fabryka **F. Niżałowskiego, Lwów, hotel Żorża.** Opakowanie franko, wysyłka odwrotną pocztą. 251

Kompot z czerwonych borówek

smażonych w cukrze, znany z najlepszej jakości i stanowiący wyborną przekąskę, dostarcza w 5-kilowych oplecionych naczyniach szklannych zawierających $3^1/_4$ litry, po cenie 2 zł. 60 ct franco za pobraniem należytości **Wilhelm Gottstein**, aptekarz w Schönbach koło Eger w Czechach. 8367

Koncypient

notaryalny znajdzie umieszczenie w kancelaryi notaryalnej w Głogowie. 284

Pręcie wierzbowe

zcięte, przynajmniej 3-letnie z gładką i nieuszkodzoną korą, bez wszelkich sęków, długość 1.5 m. średnicy, na cieńszym końcu 2 cm., które można użyć na obręcze do faseczek, są poszukiwane celem zakupienia. — Pisemną ofertę przyjmuje Biuro dzienników we Lwowie do 15 marca 1892 w celu zasłania kupującemu zawiadomienia. 287



Szprycowanie Matico

PP. GRIMAULT i K°, w Paryżu

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubeba w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne. i w głównych aptekach.

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 83

Ogłoszenie. 293

W myśl §. 8 statutów odbędzie się w dniu 20. marca br. o godzinie 4. popołudniu.

XI. Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszowie w sali Towarzystwa.

Porządek dzienny.

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1891.
3. Sprawozdanie z czynności rady nadzorczej.
4. Sprawozdanie lustraktorów z wnioskiem rady nadzorczej udzielenia Dyrekcyi absolutoryum za rok 1891.
5. Podział czystego zysku.
6. Wybór komisyi lustracyjnej na 1892.
7. Wnioski członków.

Sędziszów, dnia 5 marca 1892.

Prezes.

ks. Paweł Sapecki.

Galicyjski Bank kredytowy.

Dziewietnaste zwyczajne

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów Galic. Banku kredytowego

odbędzie się na

dniu 11 kwietnia 1892

o godz. 12 w południe we własnym gmachu we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 3.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1891.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego.
3. Uchwała względem podziału czystego zysku.
4. Wybór trzech członków Rady zawiadowczej (§. 14 stat.)
5. Wybór wydziału rewizyjnego na rok 1892.

Panowie P. T. Akcyonaryusze mający zamiar wziąść udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stósownie do §§. 34 i 36 statutu Banku swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej **do 27 marca 1892** w kasie głównej Banku we Lwowie, lub też w Banku anglo-austryackim w Wiedniu gdzie otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 4 marca 1892.

Rada zawiadowcza.

200.000 zł.

do wygrania już 1 kwietnia
promesą na los miasta Wiednia tylko za 3 zł. 75 ct.
w kantorze wymiany **Kitz & Stoff**
Lwów, plac Halicki l. 1.
Losy oryginalne po kursie dziennym oficyalnym. 189

180

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

1010

Farby, lakiery, pokosty, pendzle, najlepszą masę do zapuszczania podłóg
Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

poleca założona w roku 1843 firma handlu
WOLF CZOPP
Lwów, ul. Żółkiewska 2, (plac Krakowski). 243

Centralne biuro sprawunków dla prowincyi 117
Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Maszyny do szycia Singera z najlepszych fabryk zagranicznych, pomimo ogromnego cła, sprowadzam tylko pełnemi wagonami. **Sprzedaję rocznie 800 maszyn** (bez ajentów lub faktorów). Raty tygodniowe 1, miesięczne 4 zł., gotówką 10 prc. taniej.

Józef Iwanicki
Lwów, Hotel Zorża.
Filia: Kraków, Rynek 25.
Proszę żądać cenniki. — Proszę o łaskawe zlecenia. 211

Złoci, srebrzy, nikluje, oraz pomiedza, mosiąży i oksyduje
wszelkiego rodzaju przedmioty metalowe, jako to: pałasze, ostrogi, łyżwy, samowary, tace, lampy, lichtarze etc.
zakład galwaniczny
Henryk Roser
Lwów,
ulica Kopernika l. 16.

WYROBY SPECYALNE
PARFUMERYA
AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD
Mydło........ AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek.. AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa.. AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada....... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek....... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy. AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki.... AUX VIOLETTES DE PARME
37, Boulevard de Strasbourg, 37
6889

Dzierżawa.

Celem wydzierżawienia dóbr miejskich Zubrzy, Sichowa i Pasiek zubrzyckich położonych o milę od Lwowa z obszarem do 888. morgów na okres dziewięcioletni odbędzie się dnia 15. marca 1892 o godzinie 11. przedpołudniem licytacya w I. Departamencie Magistratu.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę trzy tysiące ośmset sześćdziesiąt (3860) złr. wa. rocznie tytułem czynszu płatnego w dwóch półrocznych ratach z góry.

Tytułem kaucyi złożyć należy kwotę równającą się wysokości jednorocznego czynszu.

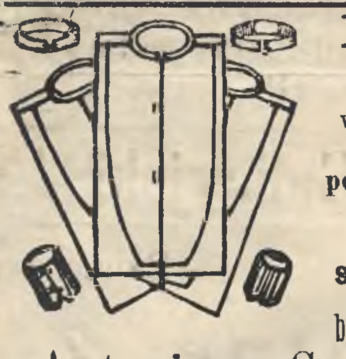
Oferenci winni wnieść do rąk Szefa I. Departamentu do 14. marca br. włącznie należycie ostęplowane, opieczętowane i w wadyum wynoszące kwotę sześćset (600) zł. aw, zaopatrzone oferty, w których dokładnie podać należy przedmiot dzierżawy, tudzież wysokość ofiarowanego czynszu w słowach.

Warunki dzierżawy przejrzeć można w I. Departamencie Magistratu w godzinach urzędowych". 1403

Lwów, dnia 26. lutego 1892.

W sali Frohsinn
(hotel George)
W środę dnia 9 marca o godzinie w pół do 8 wieczór
Odczyt Westmarka
„15 miesięcy między ludożercami nad górnym Kongo i skandale Stanley'a." 241
Bilety: Cercle zł. 1.50, pierwsze miejsce zł. 1, wstęp i dla uczniów ct. 50, do nabycia w księgarni Gubrynowicza i Schmidta, przy kasie o 20 ct. drożej.

Sadzonki i nasiona leśne
starannie opakowane rozsyła za zaliczką pocztą lub koleją 191
leśnictwo Zassów pod Czarną
I. **Nasiona** za 1 funt (1/2 kilo): sosny zwyczajnej (Pinus silvestris) zł. 1 20, sosny ameryk. (p. strobus Weymutha) zł. 3.60, sosny czarnej (P. austriaca) zł. 1.20, świerka ct. 80, modrzewia ct. 9?, akacyi ct 30, brzozy ct. 50, olchy ct. 55, jesiona ct. 15.
II. **Sadzonki** sosna zwycz. 1-rocz. ct. 50, sosna czarna roczna ct. 50' (sadzonek sosny 2 i 3 letnich nie sprzedajemy, bo nigdy nie są do kultury zdatne) Swierk 2, 3 i 4 letni po 1, 1.50 i 2 zł., modrzew 2, 3 i 4 letni po 2, 2.50 i 3 zł., brzoza 3 i 4 letnia 2.50 zł., olszyna 2 i 3 letnia po zł. 2 i 3, akacya 1 i 2 letnia po zł 2.50 i 3. Crategus (biała cierń na żywopłoty) 10 zł. **za 1000 sztuk**.



Bieliznę męską
w największym wyborze
po najtańszych cenach
poleca
skład płócien
i 129
bielizny stołowej
Antoniego Gudiensa
we Lwowie, plac Maryacki L. 8.

Jedna proba wystarczy
ażeby się przekonać, że niema lepszych tutek cygaretowych jak
Tutki nieklejone
wyrobu fabryki
S. Wierusz Niemojowskiego
we Lwowie
Do nabycia w sklepach S. W. Niemojowskiego
we Lwowie: ulica Teatralna l. 3.
„ „ „ Jagiellońska l. 6.
w Krakowie: Sukiennice l. 28.
oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach.
Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. 27
Opakowanie gratis—przy odbiorze 5000 franco.
Odsprzedającym rabat
Każda setka prawdziwych tutek nieklejonych zaopatrzona firmą „S. W. Niemojowski".
Ostrzega się przed naśladownictwem.

Ogłoszenie

294

W niedzielę dnia 27. Marca 1892 odbędzie się w sali obrad gminy miasta Dobromila o godzinie 4. po południu.

XIV. Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką na które P. T. panów członków się zaprasza.

Z rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu. Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Dobromil, dnia 2 marca 1892.

M. Tustanowski. P. Geisler.
Przewodniczący. Sekretarz.

W pożyczeniu pieniędzy
na weksel osobom posiadającym kredyt, pośredniczy na małe procenta agentura Gelb, Budapeszt, Barcsaygasse nr. 6. — Zapytania z 2 markami listowemi. 289

Realność
w Tarnopolu na Zarudziu z domem piętrowym i ogrodem jest do sprzedania. Bliższych szczegółów udziela dr. Łoszniów adwokat w Tarnopolu. 295

Wyłączny skład dla całej Galicyi
maszyn i narzędzi
do uprawy roli



Rud. Sacka w Plagwitz pod Lipskiem,
u **S. A. Bubera Synów** we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 13.
Części składowe w zapasie. — Cenniki i opisy franko. 228



Pierwsza krajowa fabryka
wyrobów platerowanych
JAKUBOWSKI & JARRA
Kraków. Lwów.
Samowary tulskie
i
herbata chińska. 33
Reparacya, złocenia, srebrzenia po cenach fabrycznych.
Cenniki darmo i franko.
Opakowanie bezpłatne.

Dom Hermann-Lachapelle J. BOULET i Sp Następcy
31—33, ul. Boinod, Paryż
KRZYŻ LEGII HONOROWEJ w ROKU 1888.
Cztery Medale Złote na powszechnej Wystawie z 1889, klasy 49, 50, 52, 64.
MASZYNY NIEUSTANNE
do robienia
NAPOJÓW GAZOWYCH



WODY SALCERSKIEJ, LIMONADY, WODY SODOWEJ, WIN MUSUJĄCYCH.
Jedyne srebrzone wewnątrz.
SYFONY
wszelkich kształtów i kolorów.
Znaczna zniżka cen takowych.
Te aparaty były puszczane w ruch na Wystawie w Moskwie.
Wysyłka franko szczegółowych prospektów. 296

Krajowy Skład publiczny w Krakowie.

285

Obrót w miesiącu lutym 1892 r.

I. Zboża a) krajowego:	Zapas z dniem 1 lutego	1842111	klgr. w ubezp. wartości zł.	183824
	Weszło w lutym 1892	624137	„ „ „ „	66667
	Razem	2466248	„ „ „ „	250491
	Wydano w lutym 1892	657584	„ „ „ „	71799
	Z dn. 29 lutego pozostaje	1808664	„ „ „ „	178692
b) transitowego:	Zapas z dniem 1 lutego	1704651	„ „ „ „	176025
	Weszło w lutym 1892	218169	„ „ „ „	24021
	Razem	1922820	„ „ „ „	200046
	Wydano w lutym 1892	524920	„ „ „ „	53860
	Z dn. 29 lutego pozostaje	1397900	„ „ „ „	146186
	Ogólny zapas z d 29 lutego wynosi	3206[illegible]	„ „ „ „	324878

Poświadczenia składowe

Obrót w miesiącu lutym 1892.

I. Na zboże

a) krajowe:	Stan z dniem 1 lutego	sztuk 109	na 1053544	klgr. w ubezpieczonej wartości zł.	107190
	Wydano w lutym 1892	„ 39	„ 387776	„ „ „ „ „	41156
	Razem	„ 148	„ 1441320	„ „ „ „ „	148346
	Zwrócono w lutym 1892	„ 45	„ 420289	„ „ „ „ „	45917
	Pozostaje	„ 103	„ 1021031	„ „ „ „ „	102429
b) transitowe	Stan z dniem 1 lutego	„ 66	„ 650256	„ „ „ „ „	67588
	Wydano w lutym 1892	„ 10	„ 90086	„ „ „ „ „	9055
	Razem	„ 76	„ 740342	„ „ „ „ „	76643
	Zwrócono w lutym 1892	„ 21	„ 179057	„ „ „ „ „	18699
	Pozostaje	„ 55	„ 561285	„ „ „ „ „	57944
Z dn. 29 lutego pozostaje w obiegu		„ 158	„ 1582316	„ „ „ „ „	160373

Publiczny Skład krajowy w Krakowie.

Kraków, dnia 29 lutego 1892.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich